

Aleksander Zawadzki spotkał się z Todore Żiwkowem

Prasa bułgarska podała, że pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Todor Żiwkow, spotkał się z bawiącym w Bułgarii na urlopie członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL, Aleksandrem Zawadzkim. Żiwkow i Zawadzki przeprowadzili serdeczną rozmowę. Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Dymitr Ganev podejmował wczoraj A. Zawadzkiego kolacją. Obecny był premier Anton Jugow. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
sobota, 25 sierpnia 1962

Cena 50 gr
Nr 202 (5770)

Muzyką, pieśnią i zabawami zegnają lato młodzież

Korespondenci PAP donoszą z różnych stron

Młodzież, a wraz z nią i dorośli żegnają tegoroczne lato uczestnicząc — mimo nie wszędzie sprzyjającej pogody — w setkach atrakcyjnych imprez organizowanych przez kluby, domy kultury, związki młodzieżowe.

Bogaty program pożegnania lata przygotowano w Warszawie na sobotę i niedzielę. W klubach ZMS „Uśmiech” i „Piosenka” odbędą się przeglądy amatorskich zespołów jazzowych, w „Spotkaniu” i „Marzeniu” — zabawy połączone z konkursami, a w Starmiejskim Domu Kultury — wielki koncert jazzowy. Na Stadionie Dziesięciolecia — maraton filmowy.

W niedzielę szczególnie ciekawie zapowiada się festyn w Świdrach Małych. Wystąpią zespoły artystyczne, odbędą

się konkursy i zabawy taneczne. Na sobotę i niedzielę zapowiedziano również festyny na przystaniach nad Wisłą.

Bogaty program imprez przygotowano na najbliższą niedzielę dla blisko 110 tys. młodzieży woj. katowickiego. W II najpiękniejszych ośrodkach wczasów i wypoczynku, m. in. nad jeziorami Pogoria, Dzierżno w Paprocach, Bielsku, Wiśle oraz w Piasinach odbędą się masowe festyny ludowe, imprezy sportowe i rozrywkowe.

Mają w czym wybierać dziewczęta i chłopcy Łodzi i województwa — imprez nie brak. W sobotę popołudniem na stadionie „Włókniarza” — wielki koncert rozrywkowy, połączony z pokazem mody oraz cieszące się z niego tłumy młodzieży. W niedzielę — wycieczki na „zieloną trawę”.

Przedsiębiorstwo „Turysta” i związki zawodowe organizują dwa specjalne pociągi wycieczkowe do Spawy, gdzie odbędą się całonocny festyn. Kawałkami 60 samochodów z młodzieżą wybiera się na festyn do Miłkowie nad Wartę.

Wesoło żegna lato młodzież woj. krakowskiego. Ponad tysiąc dziewcząt i chłopców przebywa obecnie w jednym z najbardziej uroczych zakątków Ziemi Krakowskiej — nad jeziorami Rożnow. W najbliższą niedzielę dziesiątki autobusów przywiozą tu młodzież z zakładów pracy Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza oraz ze Śląska. Młodzież krakowska organizuje w niedzielę wycieczki autokarowe do Morskiego Oka i Parku Narodowego w Ojcowie.

Główną imprezą młodzieżową na Rzeszowszczyźnie jest wielki zlot turystyczny autostopowiczów w Wetlinie i Smereku w Bieszczadach.

2 tysiące MW osiągnie „Turów“

W rejonie Turoszowa — co potwierdziły badania geologiczne — mamy bogate zasoby węgla brunatnego. Obecnie budowana wielka elektrownia „Turów” o przewidywanej mocy 1400 MW eksploatacja jej jest blisko 50 lat. W tej sytuacji rozważane są projekty zwiększenia mocy tej elektrowni do ok. 2000 MW. Umożliwiłoby to przyśpieszenie okresu eksploatacji wielkich złóż turoszowskich.

Sprawa ta była już przedmiotem konsultacji w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki oraz w Komisji Planowania. Podjęto tam wstępne decyzje. Nad szczegółami przyszłej rozbudowy elektrowni do 2000 MW pracuje obecnie Biuro Konstrukcyjne „Energo-Projekt”. Wstępny projekt ma być gotowy w październiku br. Zostanie on przedłożony rządowi do zatwierdzenia. Ten niejako drugi etap budowy naszego kolosa energetycznego planowany jest na następną 5-latkę. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dzielnicach południowych i południowo-wschodnich początkowo zachmurzenie całkowite i zanikające opady ciągłe. W ciągu dnia — możliwość większych przejaśnień. Na pozostałym obszarze zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 15 st. na północ do 17 st. w centrum i 20 st. na południu.

dach, który rozpoczął się w piątek i trwać będzie do niedzieli.

650 dziewcząt i chłopców z całego kraju, przebywających na obozie campingowym pod Sopotem pożegnało w piątek morze wesołym podwieczorkiem, urozmaiconym występami artystycznymi.

W sobotę i niedzielę w Operze Leśnej w Sopocie, a w razie niepogody w Hali Stoczni Gdańskiej, wystąpi znany zespół czerwono-czarnych oraz laureaci szczytnego festiwalu młodych talentów, m. in. Helena Majdaniec i Karin Stanek.

Spotkanie Rusk — Dobrynin

W czwartek w godzinach wieczornych odbyło się 20 minutowe spotkanie radzieckiego ambasadora w Waszyngtonie, Dobrynina z amerykańskim sekretarzem stanu, Ruskim.

Po rozmowie Dobrynin oświadczył, że omawiano sprawę rozbrojenia w związku z obradami konferencji genewskiej. Dyplomata radziecki dodał, że „praktycznie nie dyskutowano” sytuacji w Berlinie zachodnim.

Spotkanie odbyło się na prośbę ambasadora ZSRR.

PAP

Wokół sprawy Berlina zach.

Nota protestacyjna rządu ZSRR do USA

Rząd radziecki przesłał do rządu USA kategorię protest w związku z szeregiem niebezpiecznych prowokacji w amerykańskim sektorze Berlina zachodniego wobec patroli wojsk radzieckich, jak również grupy pracowników dyplomatycznych ambasady ZSRR w Berlinie, które dokonywane są przy pobliżności władz okupacyjnych USA.

Nota przekazana w piątek przez wiceministra spraw zagranicznych ZSRR A. Sobolewa chargé d'affaires a. i. USA Johnowi Mesweeney podkreśla, że „w wypadku powtórzenia się takich prowokacji podjęte zostaną niezbędne kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa radzieckich przedstawicieli i wojskowych”.

Nota stwierdza, że na oczach przedstawicieli władz okupacyjnych i policji zachodniobermberskiej oraz przy całkowitej ich bierności elementy faszystowskie usiłowały w dniach 13, 18, 19 i 20 sierpnia w amerykańskim sektorze przy punkcie kontrolnym na Friedrichstrasse przemocą przeszkodzić przejazdowi wojskowych radzieckich, którzy udawali się na zmianę warty przy pomniku żołnierzy radzieckich w Tiergarten, przy czym trzech żołnierzy odniosło rany.

19 sierpnia w amerykańskim sektorze Berlina zachodniego dokonano napadów na samochód wiozący oficerów radzieckich. Podobnego zbrodnego aktu dokonano wobec przejeżdżających przez amerykański sektor pracowników dyplomatycznych ambasady radzieckiej.

Demarche mocarstw zachodnich

Agencja TASS podaje z Londynu:

Opublikowano tu tekst jednobrzmiących not, które

Jedną z najpoważniejszych inwestycji, do jakich w porcie gdyńskim przystąpiło Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierino-Morskiego przy współpracy z Polskim Ratownictwem Okrętowym — jest rozbudowa i przedłużenie Nadbrzeża Francuskiego przy Dworcu Morskim o dalsze 120 metrów. Prace te związane są również z uporządkowaniem basenów portowych. Do końca br. zakończone ma być przedłużenie części podwodnej nadbrzeża. Po zakończeniu prac (przewidywanych na 1964 rok) będzie to najdłuższe nadbrzeże pasażersko-ferry w naszych portach. Umożliwi ono przyjmowanie największych nawet superzbiorników i olbrzymów pasażerskich. Na zdjęciu: ustawianiem pod wodą betonowych skrzyń zajmują się ekipy nurków PBIM i PRO.

CAF — fot. Kopeć

Plenum CRZZ poświęcone przygotowaniom do V Kongresu Związków Zaw.

Przygotowania do V Kongresu Związków Zawodowych były 24 bm. tematem obrad XVIII Plenum CRZZ. Plenum przedyskutowało i zatwierdziło projekt referatu sprawozdawczego Centralnej Rady na V Kongres, który — jak już informowaliśmy — odbędzie się w dniach 22—29 października br.

Otwierając obrady, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński oświadczył, że projekt sprawozdania obrazuje

w głównych zarysach podstawowe kierunki działalności związków zawodowych i zawiera ocenę ich pracy oraz samorządu robotniczego w ciągu ostatnich 4 lat.

W ostatnim etapie kampanii przedkongresowej — powiedział przewodniczący CRZZ — przed delegatami stało zadanie jeszcze większego ożywienia pracy związkowej we wszystkich przedsiębiorstwach, instytucjach i ogniskach organizacyjnych. Szczegółowe znaczenie ma tu wykorzystanie wielu cennych, zasługujących na szerokie upowszechnienie doświadczeń nagromadzonych podczas działalności związkowej w ostatnim okresie. Należą do nich np. konsultacje z aktywnym robotnikiem przy rozwiązywaniu zagadnień dotyczących norm pracy i płac, społeczne przeglądy stanowisk robotniczych w celu polepszenia stanu BHP i podniesienia poziomu kultury miejsc pracy, poważne zwiększenie udziału samorządu robotniczego w zatwierdzaniu rocznych i okresowych planów produkcyjnych, a także zakładowych planów postępu technicznego, rozwijanie ruchu wśród zawodowców, w szczególności w spółdzielniach, w szczególności w spółdzielniach o tytule brygady pracy socjalistycznej.

W dyskusji członkowie plenum zaaprobowali generalne kierunki projektu sprawozdania, wnosząc jednocześnie szereg uzupełnień, które zostaną uwzględnione w ostatniej wersji referatu sprawozdawczego. Referat ten zostanie doręczony wszystkim delegatom i instancjom związkowym. Będzie on przedmiotem dyskusji na spotkaniach z delegatami, które odbędą się przed Kongresem.

PAP

Z Włoch donoszą

Dramat ludności nawiedzanej klęską

Korespondent PAP podaje:

Mimo napiętej sytuacji we wszechstron pomocy do dotkniętego trzęsieniem ziemi okręgu Neapolu tysiące ludzi biwakuje na otwartym powietrzu, gdyż domy i mieszkania nie nadają się obecnie do dalszego użytku. Wokół miasteczka, które uległy najpoważniejszemu zniszczeniu, powstały w ciągu ubiegłych dni całe obozy namiotowe, w których część mieszkańców znalazła schronienie, pozostali, a nawet ich większość oczekuje na pomoc. Sytuację utrudnia niezmierzona ilość, że w wielu ośrodkach uległy uszkodzeniu ruiny doprowadzające wodę i zostały zniszczone zbiorniki. W miejscowości Molinara funkcjonuje tylko jedna studnia, wobec czego tworzą się przy niej kilometrowe kolejki. Do innych osiedli trzeba do wozów wodę specjalnymi samochodami.

W rejonie Ariano Irpino, gdzie znajdował się ośrodek trzęsienia ziemi i gdzie zniszczenia przybrały rozmiary szczególnie katastrofalne, czwartkowe dwa lekkie wstrząsy, jakie nastąpiły o godz. 14.45 i o 19.20 dały się odczuć szczególnie silnie, powodując nową panikę.

W całym Włoszech odbywa się zbiórka pieniędzy, ubrań i jedzenia na rzecz ludności okęgów południowych dotkniętych klęską. Jednak nadchodząca pomoc tylko w znikomym procencie wystarcza na pokrycie najbardziej palących potrzeb.

W piątek w południe sejsmografy zainstalowane na Wezuwiuszu zarejestrowały trzy nowe słabe drgania ziemi.

Znowu naruszenie granicy NRD

Jak donosi agencja ADN, w czwartek wieczorem posterunek policji czuwający nad transportem w NRD, postrzelił na granicy z Berlinem zachodnim osobę, która w podejrzany sposób manipulowała przy instalacjach kolejowych i nie reagowała na ostrzeżenia. Jak się wydaje, rannemu udało się przedostać na terytorium Berlina zachodniego. (PAP)

Sukces raciborskiej Fabryki Kotłów

Załoga Fabryki Kotłów w Raciborzu, zdobyła tytuł najlepszej w przemyśle metalowym. Zdobyła ona sztandar CRZZ i Rady Ministrów — za wyniki uzyskane we współpracy z IV kwartałem ub. r. i I kwartałem br. Plany produkcyjne w tym okresie wykonano z 11 proc. nadwyżką, a równocześnie znacznie obniżono koszty własne, głównie dzięki postępowi technicznemu. (PAP)

Z Algierii

Sojusz wilaj III i IV przeciwko Ben Belli

Wilaja IV uzyskał w piątek poparcie wilaj III (Kabylija) w sporze przeciwko wicepremierowi Ben Belli i Biuru Politycznemu Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. W ogłoszonym wspólnie komunikacie obie wilaje domagają się, aby rekonwersja Algierskiej Armii Wyzwoleńczej i algierszacja administracji odbyły się bezpośrednio pod kontrolą władz wojskowych. Sze-fowie wilaj III i IV odmawiają wycofania podległych im jednostek do koszar.

Kabylija jest okregiem, w którym duże wpływy posiada Belkacem Krim, uchodzący za przeciwnika wicepremiera Ben Belli.

W Algierze odbywają się burzliwe demonstracje ludności domagającej się chleba, pracy i reformy rolnej.

PAP

(Szerszą informację na temat wydarzeń w Algierii prosimy przeczytać na str. 2).

Ożywiony ruch w strefie konwencji turystycznej

Znaczne rozszerzenie obszarów objętych konwencją turystyczną między Polską a Czechosłowacją w rejonie Tatr i Karkonoszy wpłynęło na ożywienie w bież. roku ruchu wycieczkowego w obie strony. Szczególnie wielu turystów czechosłowackich przebywa w polskich Tatrach oraz w rejonie Krakowa i Oświęcimia. Przez Łysą Polanę i inne przejścia przechodzi dziennie około 2,5 tys. turystów z CSRS, zaś w niedzielę i święta liczba ich wzrasta do ok. 4 tys.

Od początku czerwca br. do połowy bm. przez przejścia graniczne w Tatrach przewinęło się 135 tys. turystów czechosłowackich oraz ok. 80 tys. turystów polskich, a w rejonie Karkonoszy, korzystając z konwencji, granicę przekroczyło 35 tys. obywateli CSRS i 7,5 tys. Polaków.

PAP

Kryzys najpoważniejszy z dotychczasowych

Paryska ocena wydarzeń w Algierii

„Oto mamy nowy kryzys. Z całą otwartością i w pełni odpowiedzialności musimy stwierdzić, że teraz, gdy pierwszy kryzys został zakończony, wkraczamy w nowy, który oparty jest na sile. Czy siła ta odda się na usługi ludu, czy pozostanie w rękach pewnych osób? — oto pytanie” — oświadczył rzecznik Biura Politycznego Mohammed Khider w przemówieniu wygłoszonym na algierskim forum do demonstrujących tłumów w czwartek 23 bm. i słowa te powtarzane są w Paryżu w charakterze motto do oceny sytuacji, jaka od 48 godzin wytworzyła się w Algierii — donosi paryski korespondent PAP, J. Gerhard, który następująco zestawia dane odnoszące się do tej sytuacji:

Obrady konferencji genewskiej

Międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa odbyła w piątek swe 74 posiedzenie plenarne. Przewodniczył przedstawiciel Indii, Arthur Lal. Przemawiali delegaci polski, Etiopii, ZSRR i USA. (PAP)

Pakistan dostarczy kontyngent wojsk ONZ dla Iranu Zach.

Rząd pakistański, do którego U Thant zwrócił się z prośbą o udział w operacji w Iranie Zachodnim, zamierza dostarczyć całego kontyngentu wojsk, jaki ONZ wysłała do tego kraju. Oznacza to, że Pakistan odda do dyspozycji ONZ około 1000 żołnierzy, którzy z dniem 1 października br. przekazani zostaną tymczasowej administracji ONZ w Iranie Zachodnim.

Oddziały holenderskie przygotowują się do opuszczenia wyspy z chwilą przybycia oddziałów ONZ, których zadaniem będzie okazanie pomocy miejscowym siłom policyjnym w utrzymaniu spokoju i porządku. (PAP)

4 zabitych — 38 rannych

Zderzenie autobusu z lokomotywą

W piątek rano ok. godz. 7.30 samochód PKS, jadący z Łomży do Elku, w którym znajdowało się 50 osób, zderzył się z lokomotywą pociągu osobowego, jadącego z Warszawy do Elku. Wypadek miał miejsce na niestrzeżonym przejeździe — między Szczytnem i Elkiem.

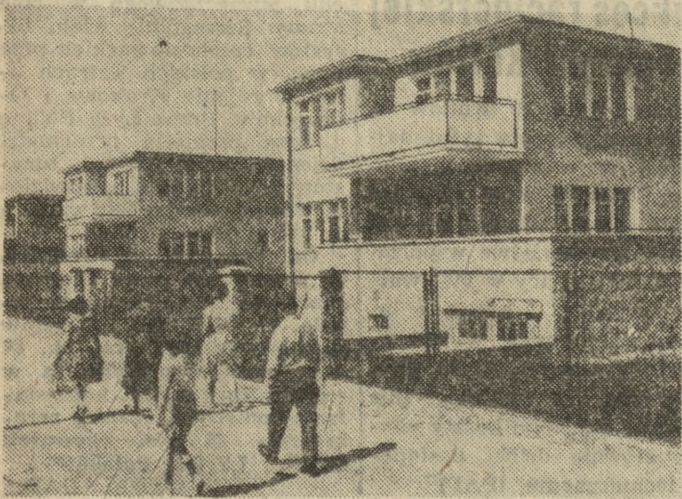
Samochód uległ zupełnemu rozbiciu, 3 osoby poniosły śmierć na miejscu, czwarta zaś wkrótce po wypadku zmarła w szpitalu. Karetki pogotowia przybyły natychmiast na miejsce wypadku z Elku i Białegostoku, przewiozły 38 rannych pasażerów do szpitala powiatowego w Elku.

6 osób, po otrzymaniu pomocy lekarskiej, zostało odwiezionych ze szpitala do domu. W szpitalu przebywa 31 ofiar katastrofy, przy czym stan kilkunastu osób jest poważny, a 8 bardzo poważny. W nocy dokonywano jeszcze operacji.

Specjalna komisja bada przyczyny katastrofy.

Domki dla posiadaczy dewiz

W Jelitkowie czynna jest ciekawa wystawa domków jednorodzinnych, budowanych na zlecenie Banku Polska Kasa Opieki dla posiadaczy dewiz. Znajdują się tam dwa typowe obiekty z całkowicie wyposażeniem wnętrza. Umeblowanie uzupełnione zostało tkaninami dekoracyjnymi z CPLA. W Jelitkowie powstaje całe osiedle takich domków. CAF — fot. Kosycarz



Żołnierze ALN obsadzają teraz rozgłośnie algierską i znajdują się w redakcjach gazet. Zarówno reakcja „Depeche d'Algerie”, jak i pismo „Alger Republicain” Henri Allega, ukazały się z białymi plamami, ponieważ chciały opublikować wystąpienia przywódców Biura Politycznego — Ben Belli i Khidera. Warto podkreślić, że „Alger Republicain” odmówił publikacji oświadczenia wilai IV.

Konflikt obecny jest więc — według oceny Paryża — najpoważniejszy ze wszystkich dotychczasowych i stanowi próbę sił. (PAP)

Na szczęście bez ofiar

Nowy zamach na siedzibę FPK

Silny ładunek plastiku wybuchł w nocy z czwartku na piątek 24 bm. na framudze okna w lokalu federacji Francuskiej Partii Komunistycznej departamentu Loire-Atlantique w Nantes. Wybuch bomby doszczętnie zdemolował wnętrze lokalu i spowodował wypadnięcie szyb z okien domów w promieniu kilkuset metrów. Jest to już drugi z kolei zamach bandytów OAS-owskich na ten lokal. Na szczęście znów oberzło się bez ofiar.

W piątek wieczorem, na wezwanie Francuskiej Partii Komunistycznej odbyła się w Nantes potężna demonstracja protestacyjna przeciw zbrodniom faszystów. (PAP)

Niebezpieczna broszura

Jak podaje agencja ADN policja zachodniowłoska skonfiskowała w kancelarii organizacji niemieckiej Unii Pokoju w Hesji 150 egzemplarzy broszury, zawierającej przemówienie premiera ZSRR Chruszczowa na Światowym Kongresie na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. Jak podaje agencja, funkcjonariusze policji oświadczyli, że broszura ta jest „poszukiwana przez policję” w całym Niemczech zachodnich. (PAP)

Eksport małych obiektów zadaniem drobnej wytwórczości

Jedną z najmłodszych dziedzin naszego handlu zagranicznego jest eksport małych obiektów przemysłowych. Ich wywózem zajmuje się centrala handlu zagranicznego „CEKOP”, która w ostatnich tygodniach zawarła wiele transakcji.

Pakistan zakupił wytwórnię narzędzi i piast do rowerów, Jugosławia nabyła wytwórnię zamków do drzwi, małe kurnie mechaniczne i inne obiekty na łączną sumę 10 mln. zł dew. Kuba — radiomontownię, Indie — szlifiernię szkła optycznego, Afganistan — zakład przemysłowy bawełnianego, a Birma — zakład wyrobu folii.

W realizacji są kontrakty na dostawę do Mongolii 40 małych zakładów, jak warsztaty remontowe maszyn rolniczych (przy okazji przeszkolono 90 specjalistów mongolskich). W Tunisie wybudujemy wielobranżowy ośrodek produkujący zamki, klucze, proste narzędzia rolnicze, sprzęt elektro-techniczny i niektóre wyroby plastikowe.

Tego rodzaju eksport ma przed sobą znaczne perspektywy. Zwłaszcza kraje słabiej rozwinięte gospodarczo, które nie mają środków finansowych na wielkie inwestycje przemysłowe, drogą takich zakupów rozwijają tzw. małą industrializację.

Małe obiekty produkował u nas dotychczas przemysł kluczowy. Obecnie będzie się tym zajmował przemysł terenowy i spółdzielczy. Pozwoli to na wykorzystanie możliwości produkcyjnych drobnej wytwórczości. Przemysł kluczowy będzie natomiast wytwarzał tylko duże obiekty przeznaczone na eksport. Przy produkcji małych obiektów współpracę z tym przemysłem ograniczy się do mini-

Przy pomocy ZSRR

Wielką rafinerię zbuduje Kuba

Dwa miliony ton ropy naftowej przerabiać będzie rocznie rafineria, która zostanie zbudowana w Santiago de Cuba, przy pomocy Związku Radzieckiego. Rafineria dostarczać będzie 500 tys. ton paliwa dla motorów typu Diesel, 300 tys. ton benzyny itd.

Wyposażenie, montaż i kierownictwo techniczne zapewni ZSRR. Budowa rozpocznie się w roku 1963, a produkcja ruszy dwa lata później.

Likwidacja bandy kontrrewolucjonistów

Banda kontrrewolucjonistów pod dowództwem Manuela Lopeza została rozbita w czasie starcia z oddziałami wojska i milicji w poniedziałek 20 bm. w jednej z wsi prowincji Camaguey. Szef bandy zginął na miejscu.

Banda Lopeza związana była z kontrrewolucyjną organizacją „Ruch Odrodzenia” zlikwidowaną przed kilku tygodniami. Ma ona na sumieniu wiele morderstw, m. in. napad 29 czerwca na autobus międzymiastowy, kiedy to zabito dwóch milicjantów i spalono pojazd.

Strajk w Asturii przybiera na sile

Jak podaje agencja France Presse z Madrytu, w Asturii rozszerza się strajk górników kopalni węgla.

W czwartek wieczorem strajkiem objętych było 18 kopalń. Pracę porzuciło ponad 12 tys. górników. Równocześnie w całym zagłębiu węglowym Asturii zaznaczył się spadek temperatury.

Ta sama agencja dodaje, że władze frankistowskie przeznają w milczeniu, że strajk ma charakter polityczny. „Przyczyn tego ruchu należy szukać poza ramami samego tylko zagadnienia pracy” — pisał w czwartek hiszpański dziennik „Ya”.

Jak donoszą z Hiszpanii, po wybuchu bomby w ub. tygodniu w pobliżu letniej rezydencji Franco, w San Sebastian, aresztowano 20 osób.

Ośmiu osób zwolniono po śledztwie, 12 zaś pozostaje w areszcie. Wśród zatrzymanych znajduje się m. in. adwokat Jose Ramon Recalde i jego żona — członkowie Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej. (PAP)

Po raz dziewiętnasty Polska — Węgry

Już 18 razy na zielonej murawie spotykały się reprezentacje narodowe Polski i Węgier. Tylko trzykrotnie triumfowali biało-czerwoni. Aż 15 razy Madziarzy schodzili z boiska jako zwycięzcy.

W bież. roku Polacy zanotowali na swym koncie bardzo obiecujące wyniki. Węgry startowali z powodzeniem na mistrzostwach świata w Chile i wydaje się, że są na najlepszej drodze do odzyskania — może nawet — hegemonii w europejskim futbolu. Nie więc dziwnego, że zbliżające się spotkanie Polska — Węgry w Poznaniu elektryzuje już dziś wszystkich kibiców.

Garcę szczegółów na temat tego meczu podano wczoraj do wiadomości dziennikarzom na konferencji POZPN. A więc zawody odbędą się 2 września na Stadionie im. 22 Lipca. Początek — o godz. 17. Jeśli dopisze pogoda w przedmeczowym spotkaniu się jedenastki juniorów Poznania i Śląska. (Jeśli będzie deszcz zawody nie odbędą się, chodzi o to, by nie niszczyć płyty boiska przed głównym meczem).

Organizatorzy imprezy pomyśleli również o tym, by zapewnić publiczności maksimum wygody. Do dyspozycji widzów będą więc parkingi (za nową pływalnią) oraz bufety z napojami chłodzącymi i pożywieniem. Porządku strzec będzie ok. 180 milicjantów i 250 członków ORMO.

Kilka słów o aktorach meczu. 27 bm. rozpoczyna się w Poznaniu zgrupowanie dla naszych kadrowych. Ich trenerem będzie R. Konciewicz. Reprezentacja rozegra 29 bm. spotkanie sparingowe z jedenastką Poznania (bez zawodników Lecha, którzy wyjeżdżają do Niemiec). Sparring odbędzie się na stadionie Olimpii w Gołębiniu (o godz. 17) i będzie dostępny dla publiczności.

Przyjazd Węgrów nastąpi praw dopodobnie już 30 bm. Organizatorzy planują, że podczas pobytu w Poznaniu goście m. in. ziozą wizytę — przewodniczącemu Prezydium RN m. Poznania — Jerzemu Kusiakowi, będą na przedstawieniu operowym i zwiedzą zakłady pracy.

Arbitrami spotkania, które wywołało tak ogromne zainteresowanie (prawie wszystkie bilety już

wyprzedano) będzie trójka radziecka: Łukianow (sędzia główny) oraz Alimow i Demczenko. (7)

Węgry — EVTK 12:0

Kadra węgierskich piłkarzy, przygotowujących się do między państwowego spotkania z Polską, rozegrała mecz sparingowy z drużyną EVTK. Zwyciężyli kadrowiczowie 12:0 (4:0).

Rekordy Europy w pływaniu

Wczoraj w przedostatnim dniu Mistrzostw Europy w pływaniu podczas eliminacji na 1500 m, stylem dowolnym Hiszpan Torres uzyskał 17.58.7. Jest to nowy rekord Europy. A oto wyniki finałów: 100 m motylnik kobiet — 1. Kok (Hol.) — 1.09.0 (rek. Europy); 2. Noack (NRD); 3. Henskerk (Hol.); 200 m st. klas. mężczyzn: 1. Prokopienko (ZSRR) — 2.32.8, 2. Karatnikow (ZSRR); 3. Empel (Hol.); 4 x 100 m st. dow. mężczyzn: 1. Francja — 3.43.7, 2. Anglia, 3. Szwecja.

Polacy wypadli nieco lepiej niż w poprzednich dniach. Zeńska sztafeta (4 x 100 m dow.) czasem 4.35.3 pobila rekord Polski i zakwalifikowała się jako 8 zespołu do finału. Langer na 1500 m uzyskał 10-ty czas dnia (18.38.5 — n. r. Polski).

Pomyślny start polskich torowców

W piątek rozpoczęły się w Mediolanie kolarskie torowe mistrzostwa świata, w których startują również trzech reprezentantów Polski. W wyścigu na 4000 m Józefowicz startując w 12 serii z Amerykaninem Kennetzem zwyciężył uzyskując czas 4.58.3 i zakwalifikował się do 1/4 finału.

W eliminacjach sprinterów nasz reprezentant Wacheci zakwalifikował się do 1/8 finału. Drugi nasz reprezentant w tej konkurencji Zajac w repasażu zwyciężył reprezentanta Luksemburga Rasquina i również znalazł się w 1/8 finału.

Tenisiści Baidonu mistrzami Polski

Na kortach stołecznej Legii zakończyły się finałowe rozgrywki drużynowe o mistrzostwo Polski w tenisie na r. 1962. Tytuł mistrzowski zdobył zespół Baidonu (Katowice), wyprzedzając Legię (Warszawa), Spartę (Warszawa) i Wartę (Poznań).

W ostatnim decydującym o tytule mistrzowskim meczu tenisiści Baidonu pokonali Legię 8:5. W meczu o trzecie miejsce Sparta (Warszawa) wygrała z Wartą (Poznań) 9:4.

Turniej koszykówki w Lesznie

Z okazji 50-lecia istnienia Klubu Sportowego Polonia Leszno odbędzie się w dniach 8 i 9 września w sali Polonii turniej koszykówki mężczyzn. Obok gospodarzy wezmą w nim udział drużyny Lecha i AZS-u P-ń oraz Ostrowii. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż będzie to pierwsza próba sił przed zbliżającym się nowym sezonem. Spodziewać się należy, że wyżej wymienione drużyny wystąpią w swoich najsilniejszych składach. (8)

Walasiewiczówna zaproszona do Poznania

Bohaterka Igrzysk Olimpijskich 1932 r. Stanisława Walasiewiczówna, swego czasu najszybsza kobieta świata przybyła na dwumiesięczny pobyt do Polski.

Walasiewiczówna, mimo swych 55 lat, stale trenuje. Postanowiła wystąpić na imprezach organizowanych z okazji jej przybycia. Znakomita lekkoatletka przybyła do Polski po raz pierwszy w 1929 r. Zawitała także do Poznania z okazji otwarcia Powszechniej Wystawy Krajowej. Wzięła również udział w międzypaństwowym meczu kobiet Polska—Japonia, rozegranym na Miejskim Stadionie. Zmierzyła się wówczas ze słynną japońską zawodniczką, już nieżyjącą, Hitomi. Po wojnie gościłymi Walasiewiczówna na Arenie, gdzie zdobyła mistrzostwo Polski w trójbój.

Jak nas poinformował prezes Jan Marcinkowski, POZLA postanowił zaprosić Walasiewiczównę do udziału w zawodach poznańskich. (tp)

Wielkopolska przygotowuje się do Biegów Narodowych

9 września odbędą się Biegi Narodowe na szczeblu wojewódzkim. Mają one wyłonić reprezentację okręgu poznańskiego na bieg centralny w Puławach.

POZLA wspólnie z WKFF i T organizuje biegi w jednej grupie dla każdej z niżej wymienionej konkurencji na stadionie GKS Olimpia na Gołębiniu.

Zbiórka zawodników o godz. 10. start do pierwszego biegu o godz. 11.10. Kolejność poszczególnych biegów jest następująca: 1800 m. juniorzy (roczniki 1943/4), 600 m. dziewczęta (1945/7), 800 m. kobiety (1944 i starsze), 1000 m. młodzieży (1944/45), 3000 m. seniorów (1942 i starsi).

Prawo startu w tych biegach mają osoby, które zajęły 1,2 i 3 miejsca na każdym dystansie w biegach powiatowych. W Poznaniu każda dzielnica traktuje się jako powiat. W biegach na szczeblu centralnym prawo startu posiada trzech pierwszych z każdego biegu wojewódzkiego. Nie mogą startować zawodnicy II klasy sportowej i wyższych. (p)

dla każdego...

W ostatnim spotkaniu o mistrzostwo klasy A Warta Międzychód pokonała Wartę II Poznań, a nie odwrotnie, jak poinformowała prasa. Międzychódscy piłkarze znaleźli się na szóstym miejscu w tabeli swej grupy. W niedzielę Warta Międzychód spotka się ze Spartą w Obornikach.

Reprezentacja hokeja na trawie rozegrała podczas zgrupowania pod Berlinem mecz z drużyną NRD, przegrywając go 1:6. Było to spotkanie sparingowe. W drużynie naszej zabrakło m. in. obrońcy Kubiaka z Grunwaldu, który na obóz nie wyjechał.

Jeźdźcy polscy nie wezmą udziału w tegorocznych mistrzostwach Europy wszechstronnego konkursu konia wierzchowego, które odbędą się w dniach 5-7 września w Burghley (Anglia).

Motocross Unii w Sierakowie

Motocross, który miał się odbyć przed dwoma tygodniami w Sierakowie, rozegrany zostanie w niedzielę 25 bm.

Wyjazd członków Motoklubu Unia, który wraz z Oddziałem w Sierakowie jest organizatorem imprezy, nastąpi w niedzielę o godz. 7 sprządek sekretariatu klubu przy ul. Grobla 30. (p)

Po raz pierwszy zobaczyła własne dzieci

„Są o wiele ładniejsze, niż sąlałam!” zawołała 40-letnia Angielka, Joan St. ton, gdy po raz pierwszy w życiu ujrzała sześciorgo swoich dzieci. Nie widziała ich jeszcze nigdy, gdyż przez 20 lat była ślepa.

Przed kilkoma tygodniami poddała się ona w jednej z klinik londyńskich operacji, która przywróciła jej wzrok. Dużym przeżyciem było dla Joan także spotkanie z mężem, którego również oglądała po raz pierwszy w życiu, straciła bowiem wzrok jeszcze przed wyjściem za mąż. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Feliks Biłós.

TONY SKRZYPIEC NAD ŁAGOWEM

Zamek w Łagowie nie wymaga opisu, znany jest przecież poznaniakom z licznych wycieczek bądź ze zdjęć wielokrotnie reprodukowanych. Czternastowieczna ta budowla, przez wiele lat zamieszkała przez rycerzy zakonu Templariuszy, a później Joannitów, dziś znajduje się w administracji Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i corocznie gości w lecie muzyków, którzy chętnie tu wypoczywają i „robą kondycję” do nowego sezonu koncertowego.

Tego roku zamkowi pensjonariusze mają specjalne zadanie. Przygotowują polską ekipę na Konkurs Wykonawczy im. H. Wieniawskiego, który odbędzie się na początku listopada. Czasu więc już niewiele. Profesorowie — Dubiska, Umińska, Jamry, Mikuszewski, Statkiewicz — oto grono pedagogów dbających o prawidłowy przebieg tego swobodnego artystycznego treningu. Patronat nad całym zgrupowaniem sprawuje znakomita skrzypaczka i pedagog, profesor Irena Dubiska. Z nią właśnie siedzą na dziedzińcu łagowskiego zamku i próbują wniknąć w tajniki skrzypcowej „kuchni”. Pomny przestrogi, że dziennikarze nie są tu mile widziani, gdyż wytrącają młodzież z toku zajęć, nie protestuję, gdy pani Dubiska zastrzega, iż wszelkie informacje otrzymam tylko od niej, a kontaktów z kandydatami na konkurs nie będzie żadnych. No cóż, ewentualne próby odłożymy na potem...

Nasza ławeczka łagodnie ogrzewa słońce, z okien płyną tony skrzypiec napełniając studnię dziedzińca zamkowego mocnym brzmieniem jak z głośnika. Pytam o skład ekipy kandydatów.

— Podam panu w porządku alfabetycznym: Krzysztof Jakowicz z Warszawy, uczeń profesora Wrońskiego, Jadwiga Kaliszewska z Poznania, asystentka profesora Statkiewicza, Stanisław Kawalla z Warszawy, Tomasz Michalak z Warszawy, laureat kilku już konkursów, mój uczeń Bogdan Pietrzak z Łodzi, uczeń profesora Jamry, Andrzej Siwy z Warszawy, uczeń profesora Wrońskiego, Marek Szwarz z Poznania, uczeń Statkiewicza, Wanda Wierzbicka z Warszawy, uczennica Wrońskiego, Jolanta Wilson z Warszawy, uczennica moja i Tadeusz Zymbak z Poznania, uczeń Statkiewicza. Mamy dwóch rezerwowych, są to Eugeniusz Namysłak i Paweł Puczek, mniej więcej w wieku 20 do 27 lat. Przebywa tu także trzech akompaniatorów.

— Jak długo będziecie państwo tu przebywać i jak macie zorganizowaną pracę?

— Przybyliśmy 5 sierpnia — opowiada profesor Dubiska — i pozostaniemy tutaj do 15 września. Pracę podzieliłmy sobie na 3 przesłuchania, które dość ściśle wiążą się z trzema etapami konkursowymi. Pierwsze przesłuchanie już się odbyło i zawierało części ze Suty Bacha, dwa Kaprysty Wieniawskiego, Adagio Mozarta oraz sonatę preklasykową. Ten ostatni punkt obejmuje różne kompozycje, głównie włoskich, na przykład Tartini, Locatelli, Geminiani, Nardini, Leclair i inni. W następnym przesłuchaniu usłyszymy wszystkie Mity Szymanowskiego, o, właśnie słyszy pan Źródło Aretuzji, oraz utwory dowolnie wybrane przez kandydatów. Trzecie przesłuchanie obejmuje oba koncerty skrzypcowe, Wieniawskiego i Szymanowskiego.

— Pracy więc dużo?

— Każdy kandydat przegrywa wielką liczbę utworów, chodzi bowiem o to, by wszyscy byli przygotowani kondycyjnie i psychicznie. Na przykład na konkursie będą grać tylko po jednym Micie Szymanowskiego, ale muszą przygotować wszystkie, gdyż nie wiadomo, który wylosują. Łada dzień oczekujemy dyrektora Satanowskiego, z którym omówimy próby z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej. Na te próby będziemy wysyłać do Poznania w pierwszych dniach września po dwóch kandydatów. Muszą się oswoić z orkiestrą, no i wykorzystać czas. Przecież w ostatnich dniach trzeba będzie orkiestrę zostawić do dyspozycji zagranicznych uczestników.

— Czy odbywają się jakieś publiczne koncerty kandydatów, dla oswajania ich z publicznością?

— Prawdopodobnie będą w Poznaniu, ale teraz ich nie organizujemy. Jednak potrzebna jest do tego wyrobiona publiczność, inaczej to tylko strata czasu. Przydzielono niektórym kandydatom instrumenty, które uzyskały nagrody na wiosennym Konkursie Lutniczym w Poznaniu i zostały, jak wiadomo, włączone do państwowej kolekcji instru-

mentów. Okazały się bardzo dobre. Kandydaci będą na nich grać podczas konkursu. Myślę, że będzie to świetna reklama i dla lutników i dla konkursu.

— Wszyscy oczywiście mieszkają tutaj, w zamku?

— Nie, tylko profesorowie i akompaniatorzy. Młodzież mieszka w domach prywatnych, tutaj zbiera się tylko na posiłki i przychodzi na lekcje ze swoimi profesorami. Ale wybieram się właśnie do moich uczniów. Jeśli chce pan zobaczyć jak mieszkają, proszę ze mną.

Nieco zdumiony tą propozycją (po poprzednich zastrzeżeniach), skwapliwie korzystam. Idziemy sennymi uliczkami Łagowa, potem drożką przez las, aż hen na wzgórze Lecha. Okazuje się, że tym razem zrezygnowano z kwatery w mieście, gdyż w okolicach niepogody jest tu tyle wilgoci, iż skrzypce, nieraz stare i bardzo cenne instrumenty, rozklejają się, „głuchną”. Na wysokim, suchym wzgórzu tego niebezpieczeństwa nie ma. W jednym z małych, niezwykle czystych domków, zastajemy w pokoiku na piętrze panią Jolantę Wilson. W pokoju pełno nut. Na stole, na łóżku, na pulpicie. Właśnie wybiera się na lekcję. Ubrana w obcisłe spodnie, wielki słomkowy kapelusz, wygląda na typową wieśniaczkę. Trudno ją sobie wyobrazić w długiej sukni przed orkiestrą na estradzie Filharmonii.

Ale wszyscy tu poza intensywnymi ćwiczeniami na skrzypcach „kradną” również trochę czasu na odpoczynek.

Zrozumiałe, i to przecież ma znaczenie dla ogólnej kondycji. Więc pływają po obu jeziorach kajakami i łódkami, kąpią się, grają w brydża. Przede wszystkim jednak grają. Widuje się ich ćwiczących w parku, pod dębem, tuż nad wodą, a nawet spotykano ćwiczących na kajaku. Podpatrują i podsłuchują jedni drugich, krytykują się nawzajem ostrzej niżby to zrobił najostrejszy krytyk. Jeden drugiemu pomaga, koleżeństwo podobno jest wzorowe.

Pracują na ogół w dobrych warunkach, w spokoju i ciszy, czasem jedynie zakłócaną war kotem motorów motocykli stojących przy sąsiadującej z zamkiem restauracji. Dobre wyżywienie w zamkowej kuchni też nie jest bez znaczenia. O te sprawy dba osobiście dyrektor PTM, pełen energii Włodzimierz Hubicki. Kandydaci wprowadzili nie dają się zapędzić do snu o godz. 22, jak tego wymaga niepisany regulamin, nieraz jeszcze o tej porze palą ogniska i łowią rybki, ale poza tym rozsądnie wykorzystują czas. Zapewniają o tym ich opiekunowie. W końcu zdają sobie przecież sprawę z odpowiedzialności, jaka na nich ciąży. Reprezentują Polskę, polską wiolinistykę, której poziom jest wysoki i, miejmy nadzieję, podczas konkursu wznieśnie się jeszcze wyżej.

Wracamy spacerkiem do zamku, potem nad jezioro. Zastajemy tu całą ekipę przy kąpielach i na kajakach. Jest przedobiednia pora. Za chwilę obiad, potem znowu lekcje i ćwiczenia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Ciocia mojej koleżanki ma kuzyną, którego narzeczona pracuje w PDT. Gdy nadejdą pralki, narzeczona zawiadomiam kuzyną, kuzyn ciocię, ciocia koleżankę a koleżanka mnie...”

Hej! Iza się w oku kręci, gdy wspomnieć owe zawody o pralkę sprzed paru lat: przebiegłe plany strategiczne, nocne kolejki, dramatyczne spiecia, pełne gorczych kłósk i upojenia zwycięstwa. Atoli czasy się zmieniają. Dziś bez protekcji i tioku, za gotówkę i na raty, z dostawą do domu i przedłużoną gwarancją można kupić pralkę w MHD, Argdzie, GS i gdzie kto chce. A jednak mimo tych wszystkich sprzyjających okoliczności, popyt na pralki nie maszyn jest mniej niż umiarkowany. Handlowcy wzdychają kupiecką polszczyzną, że „remanenty na składach”, przemysłowcy przypominają, że kontrakty są obowiązujące, jedni i drudzy przebakują, że może by ograniczyć produkcję. Czyżby istotnie pralkom groził

„kryzys nadprodukcji”

W grudniu ubiegłego roku przeprowadzono wyrywkowe badania w ponad 1.600 gospodarstwach domowych w 65 miastach.

Okazało się, że blisko 2/3 badanych rodzin posiada pralki. Ale w skali ogólnokrajowej, gdy wziąć pod uwagę również wieś (łącznie z tą niez elektryfikowaną, do której jednak światło niedługo dotrze), przytoczony wskaźnik ulega poważnej modyfikacji. Tylko 1/3 gospodarstw domowych w kraju dysponuje pralką. Tymczasem np. w USA ponad 90 proc. gospodarstw korzysta z własnej maszyny do prania, w Austrii 49 proc., w Belgii ponad 54 proc. w sąsiedniej Czechosłowacji około 67 proc.

W świetle tych danych trudno uznać, żeby rynek był u nas już przesycony pralkami, albo że wygórowane jest założenie pięciolatki, w myśl którego w 1965 r. 54 proc. rodzin polskich powinno posiadać pralki.

Niemniej, trzeba się liczyć z faktem, że popyt na pewne artykuły może się kurczyć, że istotnie pewnego, bynajmniej nie najniebezpieczniejszego dnia, może zabraknąć chętnych na nasze pralki. Jeśli...

Tajemnica powodzenia

Mimo takich czy innych wahań koniunktury, we wszystkich uprzemysłowionych krajach wytwarza się ciągle więcej aut, artykułów elektrotechnicznych, maszyn, do szycia, aparatów fotograficznych i ciągle ludzie te towary kupują. Tajemnica nie-

Staroświeckiej pralki żywot ospały

Westchnienia nad balia

wygasającego popytu jest prosta. Klientom oferuje się ten sam towar, ale — w coraz innym asortymencie i bogactwie wyborze, coraz doskonalszy, technicznie sprawniejszy, lepiej przystosowany do lokalnych warunków, tańszy i t.

Zresztą, przykładów nie trzeba szukać daleko poza granicami Polski. Kilka lat temu niektórzy malowali najczarniejszą przyszłość przed naszym przemysłem radiowym. Twierdzono, że dalsze możliwości zbytu są minimalne, co przy ówczesnym wachlarzu i jakości naszych aparatów było jak najbardziej prawdziwe.

Na szczęście nie poprzestano na daremnych żalach. Podjęty został wysiłek dla modernizacji tej gałęzi produkcji i obecnie co roku przybywa po kilkanaście nowych modeli radioodbiorników. Są aparaty prymitywne i tanie, delikatne i drogie, na baterie i na tranzystory, do użytku domowego i turystycznego, przystosowane do magnetofonu i adapterów, jak również przystosowane do odbioru fonii telewizyjnej. Nie wszystkie modele są jednakowo udane, ale przy szerokiej i urozmaiconej asortymencie oraz przy europejskiej jakości wielu typów nasze radioaparaty znajdują klientelę w kraju i w obcym, są sposobem toru dla siebie drogę za granicę. Jak natomiast rzecz się ma z pralkami? Przypomina się refren modnej piosenki:

Jeszcze poczekajmy

Pojawienie się maszyny, która zastąpiła balie i tarę, stanowiło przed kilku laty rewelację. Ale gospodynie rychło się zorientowały — że przy wszystkich swoich niezaprzeczalnych walorach — nasze pralki nie nadają się do prania delikatnej bielizny, wymagają ciągłego czuwania, wyciągania i zanurzania bielizny, że po dawnemu trzeba kręcić korbą wyżmaczki, że się chłapie, niszczy ręce, męczy. Słowem, że wynalazek jest dobry, ale niedoskonały.

Wnet też skończył się sen o SHL-ce, a marzyć się zaczęły choćby czeskie pralki połączone od razu z wórką. Nasze panie czytają dziś i słuchają o półautomatach i automatach pralniczych, co to wystarczy włożyć do nich bieliznę i po powrocie z kina

wyjąć ją upraną, wypłukaną, podsuszoną, gotową do prasowania. Czytają i z politowaniem kiwają głowami nad swoimi maszynami, które przecież mają ułatwić codzienne życie.

Gdyby nasze pralki radykalnie zmieniły swą konstrukcję, gdyby innowacje polegały nie tylko np. na przemieszczeniu guzika z lewej na prawą stronę, czy zamiany nożek na kółka, ani dziś, ani jutro nikt nie stawiałby chyba pytania „czy ograniczyć produkcję?”. Niejeden właściciel starego sprzętu wymieniłby go na nowoczesny, tak jak to zresztą przewiduje plan 5-letni w odniesieniu do artykułów trwałego użytku.

Na razie w sklepach stoją rzędem pocziwe SHL-ki, „Ewy” i „Światowidy”. Ponoć staroświeckość ma swój wdzięk. Bądźmy jednak romantyczni i — jak w znanej piosence — pozostawmy ją „w dawnych nutach babuni”. W produkcji artykułów rynkowych musi królować nowoczesność.

FRANCISZKA BOROWICZ

50 tysięcy osób poza prawem pracy

„Od roku 1953 zaczęłam pracować w prywatnym interesie ogrodnictwa u obywatela Andrzeja W. Przez okres 6-letniej pracy nie otrzymałam urlopu. Za 11-godzinną pracę ob. Andrzej W. płacił mi 210 złotych tygodniowo. W roku 1960 wyszłam za mąż i pracowałam do czerwca 1961 roku, gdyż dalej nie mogłam, bo spodziewałam się dziecka. Posłałam swego męża do obywatela Andrzeja W. o wypłacenie za urlop macierzyński. To obywatel W. na te słowa odmówił mężowi zapłaty za urlop, a mnie zwolnił z pracy”.

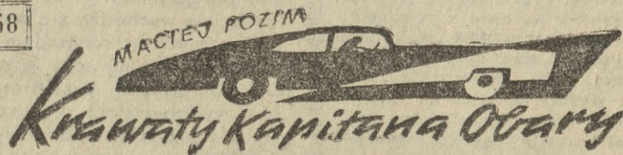
Jest to fragment jednego z listów, pisanych do Zw. Zawodowego Robotników Rolnych przez robotników z prywatnych gospodarstw. Pisanych dopiero wtedy, gdy swoją ciężką i bardzo źle wynagradzaną pracę, tracą. Zanim wyszukujący, nieraz przez kilkanaście lat, właściciel „morgów” nie wyrzuci najemnika z komórki, instancja związkowa nie była powiernikiem parobczańskich krzywd.

A krzywd tych jest dużo i — chciałoby się powiedzieć — musi być dużo, ponieważ ludzie zatrudnieni w prywatnym rolnictwie nie podlegają zasadom ochrony pracy. W postanowieniach Kodeksu Zobowiązań, które mają im zastąpić umowę zbiorową, nie się nie mówi o osmiodziesiętnym dniu pracy, wynagrodzeniu za godzinę nadliczbową, urlopie wypoczynkowym, urlopie macierzyńskim, ulgach dla kobiet i młodocianych. W sprawach zaś, w których kodeks zabiera głos, tj. w kwestii wynagrodzenia i ewentualnych świadczeń w naturze — jego sformułowania są zbyt niejasne, by stanowiły podstawę dla powszechnego przestrzegania warunków pracy i płacy prywatnych robotników rolnych.

Mimo że porządkowanie ustawodawstwa pracy zostało w zasadzie zakończone, a samodzielną umowę zbiorową otrzymali nawet pracownicy przedsiębiorstw „deratyzacyjnych”, 50 tysięcy robotników prywatnych gospodarstw nie doczekało się swojej kolejki. Trudność zawarcia umowy z nimi polega na braku przedstawicielstwa pracodawców tj. właścicieli gospodarstw. Można jednak — jak proponuje „Prawo i Życie” — rozszerzyć działania układu zbiorowego z 8 sierpnia 1960 r., obejmującego pracowników zakładów, podległych Ministerstwu Rolnictwa na wszystkie osoby zatrudnione w rolnictwie. I tak trzeba zrobić

L. F.

58



Stała trochę bokiem, nie spostrzegła go. Dopiero na dźwięk głosu drgnęła i odwróciła się szybko. Zobaczyła zaczerwienione od płaczu oczy, zasmuconą twarz.

— A, to pan... Przestraszyłam się — usiłowała się uśmiechnąć. Milczeli chwilę.

— Nie wiem, co mam z sobą dziś zrobić — powiedziała wreszcie z rozbrajającą szczerością. — Jestem taka jakaś...

— Niech pani siada — wziął ją za rękę i pociągnął lekko. Pomyślał, że sytuacja Derbin nie była łatwa. Pogrzeb Krzyżanowskiego... Tak, to dla niej chyba rzecz przykra. — Niech pani siada — powtórzył. — Pojedziemy gdzieś do śródmieścia na lody.

Wahała się przez moment.

— Nie, chyba lepiej będzie, jak pojedę stąd wprost do domu.

— No, śmiało, proszę!

Zapalił silnik. Jednak wsiadła.

— Nie lubię tych nowoczesnych siedzeń — odezwała się, gdy ruszał ostro z miejsca. — Nie ma się czego chwycić.

— Słucham? — spytał, nie dosłyszawszy co powiedziała, gdyż warkot silnika zagłuszał słowa. Nie odpowiedziała, poczuł natomiast jej ciało tuż za sobą.

Grunwaldzka była o tej porze prawie pusta. Od czasu do czasu mknęła w stronę junikowskiego cmentarza jakaś taksówka, z spieszącymi na pogrzeb ludźmi. Dopiero na Pogodnie jezdni wypełniła się pojazdami. Tokarek zwolnił, by wreszcie koło ulicy Stolarskiej zatrzymać maszynę. Powstał tu mały „korek”. Stojąca na szynach tramwajowych ciężarówka nie mogła ruszyć z miejsca mimo rozpaczyliwych wysiłków kierowcy. Molornicz „13”, wychylony, krzychał coś gniewnie. Gromadka ciekawskich, złożona początkowo z paru osób, powiększała się szybko.

— Nie przejeżdżemy — mruknął porucznik. Zaproponował niemił nатыchmiast, że przeprowadzi motocykl chodnikiem. Pochwiliła go w myślach za szybką decyzję i po chwili jechali dalej.

— Może tam, przy przystanku, zsiądę — usłyszał jej głos, gdy zwalniał, zbliżając się do kina „Baltyk”. — Pojadę dalej tramwajem.

Udał, iż nie dotarły do niego jej słowa. Przemknęli szybko przez Uniwersytecki most. Nie protestowała. Zatrzymał motor dopiero przy ulicy Rafałczaka, koło wejścia do pasażu kina „Apollo”.

— Gorąco — Tokarek starannie ustawił motocykl przy krawężniku. — Tu, w tej słodkiej dziurce, są według mnie najlepsze lody.

W kawiarence było wyjątkowo pustawo. Weszli na półpiętko i usiedli w kąciku.

— Skąd pan się właściwie wziął na Junikowie? — spytała po pierwszym łyżeczce „cassate”. — Wiedział pan o... o godzinie pogrzebu?

— Nie. — skłamał. Nie chciał jej mówić, że przyjechał specjalnie po nią. — Po prostu wracałem spoza miasta. A pani była tam?

— Tak — powiedziała cicho. — To było bardziej bolesne niż sądziłam. Czy doznał pan kiedyś uczucia, jak gdyby pan był pusty — patrzyła przed siebie, na kolorową ścianę. — Po prostu pusty. Taki worek ze skóry i ubrania a w środku nic.

Chrzknął nie bez zakłopotania.

— Ja taka właśnie jestem teraz. Coś we mnie się zmieniło. Nie wiem dlaczego, ale poczułam się nagle stara. Stara i zmęczona, niepotrzebna.

Była spokojna, aż za spokojna, w oczach nie miała łez, jednak mimo to czuło się rozpaczyliwy płacz w każdym jej ruchu i spojrzeniu. Tokarek nie poznał zalotnej zazwyczaj Alicji Derbin. Przed nim siedziała zupełnie inna kobieta.

— Wypadek. Taki okropny wypadek... — bąknął Tokarek.

— Cale rano byłam wtedy zdenerwowana — Alicja mówiła wolno, dobitnie, ni to do porucznika, ni to do siebie. — Kiedy usłyszałam tę telefoniczną rozmowę, zrozumiałam dlaczego. Ale jeszcze nie wierzyłam. Poprosiłam dyrektora o samochód, chciałam jechać do Michała, sprawdzić, że tak nie jest, że to pomyłka. Dopiero w połowie drogi uprzytomniłam sobie, że jego i tak o tej porze w mieszkaniu nie zastałabym. I wtedy się strasznie przeraziłam. Nie mogłam tam pojechać. Kazałam się zawieźć do Gizzi. Wie pan, to moja serdeczna koleżanka. Powiedziała mi wszystko. Ona wzięła ode mnie klucz do... do jego mieszkania. Pojechała tam. Giza miała więcej zimnej krwi. Zabrała moje listy i zdjęcia. Ale i tak trafił się na ślad. A teraz... — znów urwała. Spuściła głowę i wolno zaczęła mieszać łyżeczką rozpuszczone lody. — Muszę już wracać — stwierdziła po prostu. — Odprowadzi mnie pan do przystanku?

— Oczywiście, ale...

c.d.n.

Zła wola i nieświadomość

Renta - dobro społeczne

Powszechne zaopatrzenie emerytalne — czyli system obowiązkowego zaopatrzenia pracowników i ich rodzin — jest realizowane z funduszy państwowych uzyskanych ze składek zakładów pracy. Są to więc pieniądze społeczne. Jako takie — podlegają szczególnej ochronie karno-prawnej. Zapewnia ją ustawa z 18. VI. 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej.

Rencista za kradkami...

Innymi słowy, rencista, a kryje się za tym słowem inwalida pracy, człowiek stary, chory lub wdowa po nim, a więc z reguły najmniej mający do czynienia z prawem karnym — może znaleźć się za kratkami! W jakich okolicznościach?

Każdemu renciście wiadomo, że przyznanie mu renty jest rezultatem ustalenia całego szeregu okoliczności, mających wpływ na prawo do renty, pod stawę wymiaru renty, jej wysokość itd. Niejednokrotnie zdarza się, że już po przyznaniu renty, a nawet dłuższym jej wypłacaniu — jedna z tych okoliczności zmienia się, co powoduje wstrzymanie prawa do renty, obniżenie jej wyso-

kość itd. Prawo rentowe zobowiązuje zainteresowanego do przekazywania organowi rentowemu informacji o każdej takiej zmianie. Organ zaś rentowy rozsyła co jakiś czas ankiety, celem sprawdzenia tych okoliczności. Rencista, który zaniedbał powiadomienia ZUS o tych okolicznościach, grozi wtedy zwrócenie nieprawie pobranych kwot z tytułu renty, a w przypadkach złej woli z jego strony — odpowiedzialność karna. Przewidziana jest ona w art. 1 ustawy z 18. VI. 1959 r.:

„Kto kradnie, przywłaszcza, wyłudza lub w jakikolwiek inny sposób zagrabia mienie społeczne podlega karze więzienia do lat 5 i karze grzywny...”

Kiedy rencista ma złą wolę?

Nie zawsze jednak rencista „wyłudza” świadczenia rentowe w złej woli.

Artykuł 19 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym odróżnia dwie sytuacje. Pierwsza polega na tym, że rencista, pociągony przez przyznającą mu rentę instytucję o okolicznościach powodujących ustanie prawa do renty lub wstrzymania wypłaty, mimo zajścia tych okoliczności pobiera ją nadal. Druga — gdy korzystał z nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo przejął inne formy złej woli.

Zilustrujemy to przykładami...

Rencista uprzedzony został np. że podjęcie zatrudnienia powoduje zawieszenie prawa do renty. Kiedy został zatrudniony na okres próbny na trzy miesiące, rozumując, że póki nie otrzymał zajęcia stałego — może pobierać rentę, nie powiadamia więc o swojej pracy i otrzymuje rentę nadal. Konsekwencją jest wtedy wezwanie do zwrotu nieprawie otrzymanych kwot rentowych (ZUS może jednak w pewnych okolicznościach odstąpić od tego żądania)...

Drugi przykład spowodował niedawno rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w formie uchwały za sądy prawnej, obowiązującej wszystkie sądy. Rencista, pobierający

rentę starczą w ogóle zataił okoliczność, powodującą zawieszenie mu prawa do renty i dłuższy czas nieprawie inkasował przysyłane mu kwoty.

Sąd Najwyższy orzekł, że takie działanie jest równoznaczne z wyłudzeniem w rozumieniu przepisu karnego o ochronie mienia społecznego, jeżeli rencista działał z bezpośrednim i wyraźnym zamiarem uzyskania nie przysługującej mu renty i to z zamiarem nie ulegającym wątpliwości. „Zła wola rencisty” — czytamy w rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego — nie może być utożsamiana z jego świadomością pobierania nienależnego świadczenia... Sąd Najwyższy tłumaczy, że rencista może być pociągnięty do odpowiedzialności za wyłudzenie wtedy, gdy okoliczności, w jakich nastąpiło zaniedbanie zawiadomienia organów rentowych przez rencistę o zaistnieniu okoliczności powodujących zawieszenie prawa do renty i pobranie renty — świadczą wyraźnie o tym, że działał on po to, aby uzyskać nienależne świadczenie. Zachodzi to w szczególności wówczas, gdy sprawca pozostawał w zmoście z inną osobą, np. z pracodawcą lub urzędnikiem organu rentowego...

Z sankcjami ostrożnie!

Pociąganie do odpowiedzialności karnej ludzi starych, chorych, niedołężnych lub inaczej doświadczonych przez życie — to ostateczność, do której musi uciec się państwo w przypadkach nader jaskrawych kradzieży mienia społecznego. W sprawach tych należy stosować jak najdalej idącą ostrożność, a nawet pobłażliwość, gdy występują wątpliwości.

Ustawodawstwo rentowe jest bardzo skomplikowane i miejscami niejasne. Trzeba więc myśleć o rychłym opracowaniu nowych, zrozumiałych dla wszystkich, wyraźnie sformułowanych podstaw prawnych zaopatrzenia emerytalnego.

J. S.

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

BRAK PODSTAW

12 kierowców. — Jako kierowcy wózków elektrycznych jesteśmy zatrudnieni w Urzędzie Pocztowym Poznań 2. Dla czego nie otrzymujemy dodatku za roznoszenie paczek do domów.

RED. Jak nas powiadomiła Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji, kierownicy paczek z tytułu prowadzenia elektrowózka — służącego do przewożenia paczek — otrzymują dodatek w wysokości 180 zł. włącznie 220 zł, w zależności od kategorii prawa jazdy. Roznoszenie paczek, należy do kierowcy wózka pocztowego.

JAZDA NA ŁEBKA

Wanda S. Konin. — Często jeżdżę w Poznaniu z dworca na ul. Palacza. Bywa, że kierowca zabiera z sobą nieznaną mi osobę jadącą w tym samym kierunku. Czy każda z osób jadących w taksówce powinna płacić za kurs?

RED. — Kierowcy wolno pobierać tylko jedną opłatę za kurs od pasażera, zgodnie z wskazaniami taksomierza. W wypadku dalszej jazdy z pozostałymi pasażerami, kierowca obowiązany jest każdorazowo przy wysiadaniu jednego z nich kasować i ponownie włączyć taksomierz.

PUNKT USŁUGOWY

K. W. pow. Rawicz. — Jestem fotamatorem więkskim. Chciałbym założyć punkt fotograficzny. Proszę o informację.

jakie związane są z tym formalności?

RED. — W przypadku prowadzenia usług z zakresu fotografii w celach zarobkowych należy wykupić kartę rejestrującą w Wydziale Finansowym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Dalej należy opłacić podatek dochodowy i obrotowy ryczałtowo w wysokości określonej przez wydział finansowy.

DOBRY MIÓD

Stała Czytelniczka. — W sklepie warzywnym kupiłam miód, który ma wygląd białego gęstego majonezu. Sprzedawczyni twierdzi, że to zeszłoroczny miód z akacji. Jestem w podeszłym wieku, ale takiego miodu jeszcze nie widziałam. Sądzę, że nie jest on prawdziwy (cena 49 zł za 1 kg).

RED. — Miód pszczeni ma różną barwę, zapach i smak, zależnie od tego z jakich kwiatów zbierały go pszczoły. Miód z kwiatów akacji jest biały, z kwiatu lipy — żółty, z gryki — brązowy a z wrzośu — ciemno-brązowy. Przechowywany przez dłuższy czas gęstnieje i cukrzy się i to jest właśnie cechą prawdziwego, nie fałszywanego miodu. Jeśli Pani miód kupiła nie na bazarze lecz w sklepie spożywczym, to sądzimy, że jest on prawdziwy.

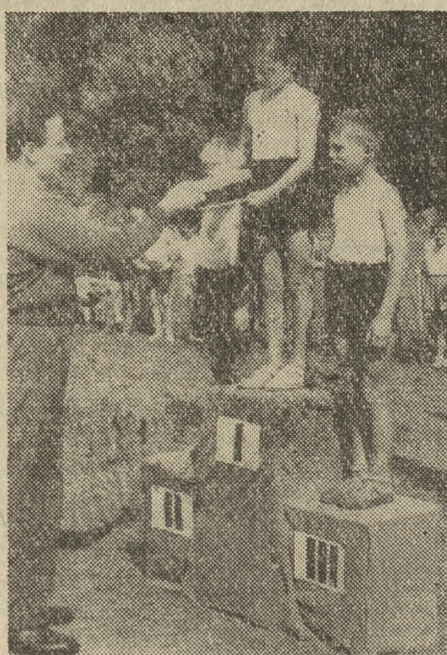
WYPRAWKI NIEMOWLĘCE

Halina R. — Przy jakiej sumie zarobkowej można starać się o wyprawkę niemowlęcą?

Kierownik Zakładu Urzędzeń Socjalnych Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu — Walerian Szambelan — podlegli mu pracownicy należą do ludzi, którzy mają w czasie lata najwięcej zajęć. WZSP prowadzi bowiem 9 ośrodków kolonijnych oraz wiele innych punktów wczasowych dla dzieci starszych i pracowników.

Przez wszystkie te ośrodki przewija się w ciągu letniego sezonu przeszło 3.100 dzieci i ponad 1.850 pracowników. Kolonie i punkty wczasowe są dobrze zorganizowane, a na dowód przyjrzyjmy się bliżej, co oczekuje przyjeżdżających:

W Oseku — raj dla najmłodszych entuzjastów sportu. Lekkoatletyczne zaprawy. Spartakiada. Triumfalny marsz najmłodszych po nagrody i dekorowanie zwycięzców laurowymi wieńcami.



Zwycięzcy spartakiady kolonijnej otrzymują nagrody.

Fot. — A. Wierachowski

„Popatrzcie na to miasto“

13 sierpnia odbyła się w Berlinie demokratycznym, w kinie „Babylon”, prapremiera filmu pt. „Popatrzcie na to miasto” („Schaut auf diese Stadt”). Jest to film dokumentalny, obrazujący — w oparciu o fakty, autentyczne zdjęcia i dokumenty — nienormalną sytuację panującą od dłuższego czasu w Berlinie zachodnim. Autorem filmu jest Karl Gass, twórca licznych filmów dokumentalnych, trzykrotny laureat nagrody kulturalnej im. Heinricha Greiffa.

Film „Popatrzcie na to miasto” wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i od pierwszego seansu ściąga do kina „Babylon” tysiące widzów. Nic dziwnego,

gdyż jest to niezwykle aktualny reportaż filmowy poświęcony „miastu frontowemu”, stanowiącemu od lat punkt zapalny w polityce międzynarodowej.

RED. — Pracownikom najmniej zarabiającym przydziela się bezpłatnie wyprawki niemowlęce. Przyznaje się je, jeżeli ich zarobek każdego z rodziców nie przekracza 1000 zł; a w przypadku gdy pracuje tylko matka, jeżeli zarobek jej nie jest wyższy niż 1200 zł. Ekwi-punek malca przydziela wydział zdrowia i opieki społecznej przy prezydium rad narodowych, gdzie należy przedstawić świadectwo urodzenia dziecka oraz zaświadczenie o zarobkach.

RADIO I URLOP

Stanisława Nowak. — Posiadam normalny aparat radiowy i „Szarotkę”, którą zabieram z sobą jadąc na urlop. Czy dowód za zapłacone radio powinienem zabrać z sobą, czy też zostawić w domu?

RED. — Dowód rejestracyjny powinien zostać w domu. Wyjeżdżając z „Szarotką” wystarczy zapisać sobie nr rejestracyjny aparatu domowego i na zwę urzędu, w którym radio jest zarejestrowane.

DLUGA DROGA

J. H. Przeźmirowo. — Chciałabym zostać spikierką w radio lub telewizji. Proszę o poinformowanie mnie jakie powinienam ukończyć szkoły by za wód ten zdobyć?

RED. — Zawód spikiera jest bardzo trudny i odpowiedzialny. Przede wszystkim konieczna jest nie tylko matura, ale i studia wyższe (polonistyką). Obok tego znajomość przynajmniej dwóch języków obcych i fonetyki innych. Bardzo ważne są warunki naturalne, jeśli chodzi o telewizję, a dykcja i tzw. „radiowy głos” muszą być nieskazitelne w obu wypadkach. (n)

Spółdzielcy — dzieciom

— „Indiańskie” szczepy w Zabostowie. Koczownicze życie pod namiotami, wyprawy, podchody, pogoń za przygodą... Kontakty z Zakładami Porcelany w Chodzieży, które — w ramach majsterkowania — umożliwiają dzieciom amatorskie malowanie na wybrakowanych naczyniach i wypalanie wzorów w wielkich piecach... Współzawodnictwo o najcenniejsze eksponaty z odpadów, a w jesieni — wystawa prac i nagrody dla najlepszych.

Piękne, położone w malowniczych miejscowościach, ośrodki kolonijne w Karkonoszach, w Górach Świętokrzyskich, w Beskidzie Śląskim, koło Jeleniej Góry.

A dla dzieci w wieku 14—17 lat stałe obozy w Wiślicy i nad Zatoką Gdańską... Obozy wędrownie w Tatrach, połączone ze zwiedzaniem przygranicznych rejonów Czechosłowacji, czy też na Mazurach, z wykorzystaniem stolków. Kajakowe przejażdżki po Gopie. Rowerowa turystyka na szlaku od Kołobrzegu do Ustki i z powrotem. Autobusowy raj dla zapoznania się z pięknymi okolicami itp.

Akcja dla dorosłych jest w porównaniu z tym znacznie skromniejsza: 63-ezter-osobowe domki campingowe w Jastrzębiej Górze i w Ustroniu Morskim, ośrodek wczasowy rodzinny w Sierakowie i dom wypoczynkowy w Krynicy.

Te „wczasowiska” tylko częściowo zaspakajają zapotrzebowanie, toteż WZSP rozpoczął w tym roku budować stały ośrodek wypoczynkowy w Jastrzębiej Górze oraz nad jeziorem w Kiekrzu. W tej ostatniej miejscowości ma być urządzona przystań, plaża, domki turystyczne, kawiarnia, przechowalnia łodzi i kajaków.

Akcja wczasów i kolonii rozwija się więc na coraz szerszą skalę, gdyż w tym roku skorzysta z niej około 31 proc. dzieci spółdzielców. Same kolonie i obozy kosztować będą spółdzielczość około 3,5 mln. zł, a więc spory odsetek z 15 mln. zł przeznaczonych w tym roku na akcję socjalną i związane z tym inwestycje.

BRONISŁAW LISOWSKI

autor scenariusza, osiągnął to dzięki świetnemu montażowi każdemu przemawiać tylko obrazem oraz dzięki umiejętnemu wyborowi pewnych dokumentów, krótkim cytatami z oryginalnych przemówień, wreszcie dzięki posłuszeniu się dotychczas nie opublikowanymi dokumentami. To też „Popatrzmy na to miasto” jest aż do ostatniego mebla filmem ściśle dokumentalnym.

(...) Filmy dokumentalne wytwórni „DEFA” mają już ustaloną dobrą markę. Takie, jak: „Ty i niedobry towarzysz...”, „Akcja miecz teutoński”, „Urlop na wyspie Syll” i inne pomogły ludziom wyciągnąć właściwą naukę z przeszłości lub ujawnić wroga. Również w świecie spotkały się z dużym zainteresowaniem. Przyznajmy się do tego, że ludzie z większą czujnością przyglądają się temu, co dzieje się w Bonn. To zadanie spełni na pewno również film „Popatrzmy na to miasto”, jest to bowiem film pełen niezbitych faktów.

Tyle „Berliner Zeitung”. Miejmy nadzieję, że wspomniany film zawita wkrótce również na polskie ekrany, jego tematyka bowiem niewątpliwie interesuje także nasze społeczeństwo. (ZAP)

Opłaty za transport na „wczasy niedzielne“

Ostatni numer „Monitora Polskiego” przynosi m. in. zarządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie pokrywania kosztów używania samochodów współpracujących zakładów pracy dla celów wypoczynku świątecznego pracowników. W myśl zarządzenia, za używanie zakładowych autobusów i samochodów ciężarowych na wycieczki wypoczynkowo-turystyczne członków załogi i ich rodzin, rada zakładowa jest obowiązana zwrócić koszt faktycznych wydatków na płace kierowców i materiały pędne oraz 10 proc. tej sumy na częściowe pokrycie ogólnych kosztów eksploatacji pojazdu. Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Uregulowanie tego problemu nastąpiło na wniosek CRZZ. (PAP)

PÓŁKA z książkami

Zakład Narodowy Im. Ossolińskich kontynuuje piękną serię dzieł wydawanych w małym formacie i w trwałe, piękne oprawy. Obecnie ukazały się w tej serii: Adama „Mickiewicza” Pan Tadeusz (s. 621, c. 35 zł), „Wiadomości brukowe” Wybór (s. 370, c. 30 zł), „Angielska komedia Restauracji” (s. 560, c. 28 zł). Seria ta jest jak gdyby specjalnie pomyślana dla bibliofilów, tak pieczołowicie jest opracowana i wydana.

Przedstawimy teraz z nowości dwie prace w interesujący sposób powracające do tematyki niemieckiej. Pierwsza z nich to Jerzego Krasuskiego „Stosunki polsko-niemieckie 1919—1925” (Instytut Zachodni — Poznań, s. 52, c. 90 zł). Cenne to opracowanie ukazuje nam stosunki polsko-niemieckie od chwili podpisania Traktatu Wersalskiego do objęcia władzy przez Piłsudskiego w maju 1926 r. i to na szerokim tle wielkiej polityki europejskiej. Bardzo ciekawa praca, oparta o źródłowe materiały polskich i zagranicznych archiwów.

Druga książka to opracowanie Szymona Datnera i Kazimierza Leśniewskiego „Zbrodnie okupanta w czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku” (Wydawnictwo MON, s. 44, c. 32 zł). Książka przypomina o tym, że w żadnym z krajów zachodniej Europy hitlerowski terror nie był tak krwawy i bezlitosny jak w Polsce. Opracowanie dotyczy jedynie zbrodni popełnianych na cywilnej ludności (z pominięciem np. polskich uczestników walk powstańczych). Właściwie książka jest zbiorem dokumentów i jako taka stanowi niezbędne narzędzie pracy publicystów, naukowców, historyków itd.

Inny charakter, ma książka Feliksa Timmermansa „Piór Bruegel” w przekładzie Wandy Kragen (Wydawnictwo Literackie, s. 235 c. 25 zł). To już pełna powieść z bogatym wątkiem erotycznym (a jakże), licznymi konfliktami, wśród których nieoginie sylwetka malarza. Także pięknie ilustrowana.

Interesującym przedsięwzięciem edytorskim jest książka Iba Batuty „Osobliwości miast i dziwne podróży 1325—1354” (KiW s. 333, c. 40 zł). Relacja największego podróżnika tej doby obok Marco Polo niewątpliwie znajdzie wdziercznych czytelników, aczkolwiek dziwić nieco musi tak wysoki (10 tys.) nakład książki: I tu ilustracja oraz pięcienna oprawa dodają walorów tej książce.

Ponadto ostatnio ukazały się w księgarniach:

H. A. Stone „Podręcznik małżeństwa” II wydanie (PZWL, s. 252, c. 16 zł.)

Izabela Kiljańska „Rośliny ozdobne w mieszkaniu i na balkonie” IV wydanie poprawione i uzupełnione (PWRiL, s. 323, c. 35 zł).

Pracownicy poszukiwani

Robotników do odlewni żeliwa szarego oraz księgową - kasjerkę przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zastosowań Rolnictwa w Wodzie, Poznań, ulica Głogowska 127. 16429g

Sprzątaczkę samotną w średnim wieku potrzebną do szkoły na wieś - utrzymanie, mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16724g.

Spółdzielnia Pracy Robót Elektrotechnicznych i Budowlanych „Stare Miasto”, Poznań, ulica Ratajczaka 20, zatrudni zaraz do prac na terenie miasta Poznania:

- 10 pomocników elektroinstalatorów;
- 2 malarzy;
- 4 pomocników malarskich;
- 3 robotników niekwalifikowanych do robót parkietowych;
- 1 technika elektryka na wstępny staż pracy.

5 elektromonterów do montażu tablic rozdzielczych, słusarzy i blacharzy do prac warsztatowych w Poznaniu oraz monterów instalacji elektr., wodno-kan., centr. ogrz. i robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem MPK - linia nr 60 z Garbar). Wynagrodzenie dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K8305

Dyrekcja Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 1 zatrudni kucharza na stanowisko szefa produkcji w restauracji dworcowej w Szczecinku. Wymagana długoletnia praktyka. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Zgłoszenia kierować pod adresem Dyrekcji. K8318

Spółdzielnia Pracy „Hutnik” w Pobiedziskach, ul. Fabryczna 4, telefon 41 zatrudni zaraz:

- 1 ślusarza maszynowego;
 - 1 ślusarza z znajomością i uprawnieniami spawania;
 - 1 ślusarza grawera.
- Warunki pracy do omówienia na miejscu. K8325

Technika budowlanego na stanowisko insp. technicznego - zatrudni od 1 września wzgl. 1 października br. Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, pl. Niepodległości nr 31, tel. 660. Zgłoszenia prosimy kierować pod w. w. adresem. K8326

Pracownice salowe (większą ilość) zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu przy ul. Szkolnej 8/12. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr pok. 19. K8409

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu przyjmie natychmiast do pracy st. księgowego. Wymagane minimum: średnie wykształcenie z praktyką w księgowości. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr. Poznań, ulica Kantaka 4. K8470

Dnia 23 sierpnia 1962 r. zmarła w wieku lat 56, nasza długoletnia pracowniczka

Halina Rydzewska
kasjerka Apteki nr 7 w Poznaniu

W Zmarłej straciłszy sumiennego pracownika i serdeczną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Pracownicy Apteki nr 7 Dyrekcja

ZARZĄD APTEK WOJ. POZNANSKIEGO I M. POZNANIA W POZNANIU

K8481

Dnia 22 sierpnia 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, sp.

Anastazja Nicoleau

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 11,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Drogą i niestrudzoną nauczycielkę żegna z żalem

GRONO UCZNIÓW

17057g

Dnia 24 sierpnia 1962 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy i najtroskliwszy ojczulek, drogi brat i szwagier, przeżywszy lat 63, sp.

inż. Marceli Klauziński

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm., o godzinie 8,30 w kościele Św. Wojciecha, a następnie o godzinie 10,30 pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Solacz.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA Z SYNAM, RODZENSTWO I RODZINA

Poznań, Pułaskiego 14 m. 4.

Praca

Pracownik - fermowy, doświadczony (disy, norki), potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16683g.

Pomoc domowa z prowinji zatrudni lekarz. Zgłoszenia tylko listownie! Stanscy, Poznań, ul. Rycerska 20 m. 9. 16718g

Gospoś lub pomoc domowa potrzebna. Słowackiego 29 m. 10. 16765g

Pomoc domowa dochoząca potrzebna. Poznań, Grochowska 51b m. 13. 16923g

Pomoc domowa potrzebna z gotowaniem najchętniej z prowinji, warunki dobre. Solacz, Urbanowska 5a (nowa willa). tel. 513-40. 17131g

Kto przyjmie dziewczynę w naukę fryzjerstwa? Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16723g.

Pomoc domowa uczciwa, młoda, chętna z prowinji, na stałe potrzebna. Kasprzaka 64 m. 4. 16728g

Przyjmę wszelką pracę dorywcza (ślusarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16730g.

Dziewczyna b. młoda lub starsza może zaraz zgłosić się na stałe do pracy domowej - częściowo polnej 2 ha ziemi. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16325p

Nauka

Kursy księgowości przymysłowej i handlowej oraz kursy podstaw księgowości z obsługą maszyn biurowych organizuje Stowarzyszenie Księgowych. Zgłoszenia: Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54/58, III piętro, codziennie po sobotę, godz. 16-18. K7627

Tańców towarzyskich wyuczy Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 15537g

Profes. liceum udziela lekcji matematyki, rosyjskiego i fizyki, telefon 664-02. 16355g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielkie, wózy oraz materace - wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14807g

Samochód „Skoda-Spartak” sprzedam. Ogłads: Debiec: Cisowa 12 (przy Poludniowej). 16742g

W dniu 22 sierpnia 1962 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

Walenty Stanisławski
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza w Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, Wyspiańskiego 19. 17026g

Dnia 20 sierpnia 1962 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka

Leonarda Szalbierz

Straciłszy cenioną i lubianą przez wszystkich koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 13,45 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja

WOJEWÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEM. ZBOŻOWO-MYLNARSKIEGO „PZZ” W POZNANIU

K8478

Uwaga mieszkańcy Winograd!

NAJKORZYSTNIEJSZE ZAKUPY
dodatków krawieckich - tkanin pościelowych i artykułów dekoracyjnych czynimy
W SPECJALNYM SKLEPIE BRANŻOWYM nr 5 przy ulicy Wingrady nr 40
Natomiast
TOWARY TEKSTYLNO-PASMANTERYJNE I GALANTERIE SKORZANA znajdziemy w dużym wyborze i po korzystnych cenach
W SKLEPIE nr 24 przy ulicy Wingrady nr 43 - przy aptece. K8433

Przetargi - Komunikaty

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25, ogłaszają przetarg nieograniczony na malowanie reklamowe meblowo-trzyosowego trwałymi farbami samochodowymi. Bliższe informacje oraz barwny projekt do wglądu w Dziale Zbytu i Transportu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 30. VIII. br. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów. K8349

Sprzedam sześcienne dwumiesięczne rasy „owczarki alzackie”. Informacje: Józef Furmaniak, Zagórow, PZPR nr 1, powiat Śluzca, tel. 25. 16741g

Sprzedam samoch. „Wartburg”, stan bardzo dobry, telefon 458-83. 17132g

Ciągnik „Zetor 25”, młocarnie „Standard” 10 q. w dobrym stanie, sprzedam. Józef Tarczyński, Grabianiec, stacja autobusowa Rzgów, pow. Koniń. 16749g

Sprzedam walce do wyrobu weży pszczoł grawerowane. Podlaski, Lechnica Zwierzak, Wolsztyn. 16327p

Lokale

Na okres dwóch lat oddam w użytkowanie pokój umeblowany z c. o., z używalnością łazienki, telefonu i gazu, w Warszawie w podobny w Poznaniu w okolicy Akademii Medycznej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15708g.

Trzypokojowe zamienie na jednopokojowe, centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16667g.

Fiekie 4 1/2-pokojowe, kom. fortowe mieszkanie, 1 piętro, ul. Głogowska, blisko parku zamienie na dwa samodzielne mieszkania dwupokojowe i jednopokojowe do II piętra, najchętniej śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16753g.

Duchowieństwu. Znajomym, Lokatorom, Pracownikom M. H. D. Art. Chemiczn. oraz wszystkim Krewnym za wyraz współczucia, wieniec, kwiaty i udział w pogrzebie, sp.

Teresy Szczepaniakowej
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
17016g

Dnia 20 sierpnia 1962 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka

Leonarda Szalbierz

Straciłszy cenioną i lubianą przez wszystkich koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 13,45 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa P. O. P. Dyrekcja

WOJEWÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEM. ZBOŻOWO-MYLNARSKIEGO „PZZ” W POZNANIU

K8478

Wszystkim Życzliwym, którzy wzięli udział w pogrzebie, sp.

Józefy Zalewskiej
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
16995g

Parowe czyszczenie pieca z środkiem antymolowym oraz plisowanie spódniczek przyjmuje „Usługa”, Poznań, Kraszewskiego 28, Jeżyce. 16927g

Naprawa maszyn do pisanja, Marcinkowskiego 26 (obok kina Gwiazda), telefon 23-63. 16829g

Wszystkim Życzliwym, którzy wzięli udział w pogrzebie, sp.

Józefy Zalewskiej
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
16995g

Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej, Kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu i Państw. Liceum dla Pracujących, Profesorom WSR, Kierownikowi i Pracownikom Oddziału Terenowego IUNG i Stacji Chemiczno-Rolniczej, Pracownikom ZD IUNG Baborówko, Koleżankom i Kolegom, Uczniom, Lokatorom domu, Znajomym, Przyjaciółom i Krewnym - za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie mej ukochanej matki, sp.

Marii Spytkowskiej
serdeczne podziękowanie
składa
CORKA
16848g

UWAGA!

CHĘTNI NA ZDOBYCIE ZAWODU
KWALIFIKOWANYCH SPAWACZY AUTOGENICZNYCH, ELEKTRYCZNYCH NA NISKIE I WYSOKIE CIŚNIENIE, MONTERÓW - INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ I WODNO-KANALIZACYJNEJ

zgłoszą się natychmiast
W PRZEDSIĘBIORSTWIE ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO
W POZNANIU, ulica Strzeszyńska
(dojazd autobusem MPK nr 60 z Garbar).

WARUNKI: Po 3-miesięcznym okresie pracy przy kwalifikowanych brygadach specjalistycznych w Poznaniu i terenie województwa poznańskiego, organizujemy kursy na spawaczy autogenicznych, elektrycznych na niskie i wysokie ciśnienie oraz elektryków na grupę BHP i monterów instal. wodno-kanal. Warunkiem przyjęcia na kurs jest 3-miesięczny okres pracy oraz podpisanie umowy o pracę na dalszy okres w przedsiębiorstwie. Kurs jest bezpłatny.

W okresie kursu praca w Poznaniu w warsztacie (dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione). K8414

Dyrekcja Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii nr 45 - ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej siły i światła w naszym warsztacie produkcyjnym w Poznaniu, przy ul. Głogowskiej 53. Do złożenia pisemnych ofert na w. w. prace zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Dyrekcji Miejskiego Handlu Mięsem, Poznań, ul. Czerwonej Armii 45. Dokumentacja techniczna - kosztorysowa jest do wglądu w Dziale Adm. - Gospod. M. H. D. Poznań, ul. Czerwonej Armii nr 80/82 (Nowy Ratusz), III piętro, pokój 335. Termin zakończenia robót do dnia 15 października 1962 r. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta. K8330

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego Poznań, Nowowiejskiego 11, ogłaszają przetarg na wykonanie prac z własnym materiałem przy urządzeniu akumulatorowni. W zakres prac wchodzi:

- a) wytykowanie;
- b) ułożenie płytek ceramicznych na ścianie;
- c) wykonanie posadzki i otworu ściekowego;
- d) urządzenie istniejących lub ustawienie nowych szczelnych drzwi i okna;
- e) wykonanie nowych połączeń akumulatorów z wyprowadzeniem do tablicy zasilającej;
- f) wymalowanie pomieszczeń farbą kwasoodporną.

Bliższych informacji udzieli Dział Administracji Gospodarczej ZEOZ, pokój nr 33. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 15. IX. 1962 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K8322

Spółdzielnia Pracy „GALMET” we Wronkach, ul. Świerczewskiego 46, tel. 66, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie osadnika zbiorowego ścieków typu Inhoffa. Informacje w sprawie zakresu robót udziela Dział Gł. Mechanika Spółdzielni, w którym również można zapoznać się z dokumentacją techniczną. Termin składania ofert do dnia 31 sierpnia 1962 r. a komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1962 r., o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8398

Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Poznaniu, ul. Inżynierska 4/5 przyjmuje dodatkowe zapisy uczniów w specjalnościach: tokarz, ślusarz, ślusarz urządzeń chłodniczych oraz od lat 15 formierz - odlewnik. Uczniowie otrzymują stypendium oraz wszelkie świadczenia związane z przepisami bhp. Informacji udziela sekretariat szkoły. K8378

P. P. Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Kierownikowi, wszystkim Współpracownikom Przetwórnicy PPLPN „Las” oraz Znajomym, którzy okazali mi dużo pomocy w bolesnej chwili i wzięli udział w pogrzebie mego męża, sp.

Władysława Józefczaka
składam
GORĄCE PODZIĘKOWANIE
ŻONA Z SYNAM
16963g

Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej, Kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu i Państw. Liceum dla Pracujących, Profesorom WSR, Kierownikowi i Pracownikom Oddziału Terenowego IUNG i Stacji Chemiczno-Rolniczej, Pracownikom ZD IUNG Baborówko, Koleżankom i Kolegom, Uczniom, Lokatorom domu, Znajomym, Przyjaciółom i Krewnym - za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie mej ukochanej matki, sp.

Marii Spytkowskiej
serdeczne podziękowanie
składa
CORKA
16848g

Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej, Kuratorowi Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu i Państw. Liceum dla Pracujących, Profesorom WSR, Kierownikowi i Pracownikom Oddziału Terenowego IUNG i Stacji Chemiczno-Rolniczej, Pracownikom ZD IUNG Baborówko, Koleżankom i Kolegom, Uczniom, Lokatorom domu, Znajomym, Przyjaciółom i Krewnym - za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie mej ukochanej matki, sp.

Marii Spytkowskiej
serdeczne podziękowanie
składa
CORKA
16848g

Sierpień

25

sobota

Imieniny

Ludwika,
Grzegorza

Słońce:
wsch.: g. 5.49
zach.: g. 19.59

Teatry

OPERA — g. 19 — „Syrena” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19.30 — „Anna Christie” E. O. Neilla (gościnne występy państwowego teatru Ziemi Łódzkiej, koniec ok. g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 13, 15.30, 18, 20.15 — „Et cetera pana pułkownika” — (franc., 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Karmazynowy pirat” — (USA, 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Noce w Zoo” (NRF, 12 l.)
GONG — g. 15.30, 18, 20.30 — „Francuska i miłość” (franc., 18 l.)
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Śpiewa Yves Montand” (radz., 7 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Herszt” (franc., 16 l.)
KOSMOS — g. 19.30 — „Miode lwy” (USA, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Uczeń diabła” (USA, 12 l.)
MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Tajemniczy zamach” (jugosl., 14 lat)
MUZA — g. 10, 12, 14 — „Czołpon kwiat poranku” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Garaż śmierci” — (ang., 18 l.)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Deszczowa piosenka” (USA, 16 l.)
OLIMPIA (DOM KULTURY MO) — g. 15, 17.30, 20 — „Wczorajszy wróg” (ang., 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Komedianty” (polski, 12 l.)
PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 — „Czekaj na mnie” (radz., 12 l.)
RIALTO — nieczynne
SCALA — g. 16 — „Ludzie cyrku” (radz., 7 l.), g. 18, 20 — „Ukryte skarby” (CSRS, 18 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Sekretarz Rejkumu” (radz., 12 l.)
WARTA — g. 10, 12 — „Śladami Ikara” (radz., 12 l.), g. 14, 16, 18, 20 — „Wyrok” (polski, 16 l.)
WILDA — g. 11, 14, 17, 20 — „Rio Bravo” (USA, 16 l.)
WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Profesor Mamlock” (NRD, 14 l.)
WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Niemowlę na manewrach” (ang., 12 lat)
WRZOS (Luboń) — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Czyste szaleństwo” (USA, 18 l.)

Radio

SOBOTA
WARSZAWA I. 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Przerwa do godz. 17; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — „Mój program na antenie”; 18 — „Najciekawszy proces”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.30 — Kabarek reklamowy; 18.50 — Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 19.05 — „Wędrownik muz. po kraju”; 20.25 — Sport; 20.30 — „Program z dywanikiem” nr 22; 21.45 — Koncert estradowy; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23.10 — Koncert wieczorny.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.
POZNAN: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — „Rozmowy prawne”; 8.50 — Muz. operowa; 9.25 — „Te książki warto przeczytać”; 9.40 — Koncert Orkiestry Wrocławskiej PR; 10.30 — Ludzie naszej Partii; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Pol. muz. popularna; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — Albert Lortzing: Uwertura do op. „Undine”; 13.10 — Aud. literacka; 13.45 — Camillo Saint-Saëns: Sonata na klarnet i fortepian; 14.45 — „Z notatnika reportera”; 15 — Muzyka symf.; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Przegląd sportowy; 16.40 — Audycja publicystyczna; 18 — Powtórzenie aud. konkursowej Radioexpressu; 18.10 — Na fali mel.; 18.35 — Fel. M. Jorsta; 18.45 — „Spotkanie z aktorami” (Autor E. Elbanowska); 19.30 — „Matysławowie”; 20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.40 — Piosenki francuskie śpiewa Dali; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół Wł. Bieźana; 22 — „Trzy po trzy” Zespołu Dziewiątki; 22.45 — Utwory wiloncelowe J. Szaporina; 23 — d. c. muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.50 — Muzyka; 8.05 — Przegl. prasy; 8.15 — Niedzielnia wycieczka za miasto; 9.05 „Fala 56”; 9.20 — Giuseppe Torelli: Concerto grosso a-moll op. 8 nr 2; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Muzyka dla wszystkich; 11 — Niedzielnia Kiermasz muz.; 11.40 — Aktualności techniczne; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 12.55 — „Zielony magazyn”; 13.10 — Koncert żyćzeń; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Wesoły autobus”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — Festiwal Słuchowisk Rozgłośni Wojewódzkich PR. Teatr Rozgłośni Krakow-

WARSZAWA I: 7.50 — Muzyka;

8.05 — Przegl. prasy; 8.15 — Niedzielnia wycieczka za miasto; 9.05 „Fala 56”; 9.20 — Giuseppe Torelli: Concerto grosso a-moll op. 8 nr 2; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Muzyka dla wszystkich; 11 — Niedzielnia Kiermasz muz.; 11.40 — Aktualności techniczne; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 12.55 — „Zielony magazyn”; 13.10 — Koncert żyćzeń; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Wesoły autobus”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — Festiwal Słuchowisk Rozgłośni Wojewódzkich PR. Teatr Rozgłośni Krakow-

skiej; 17.10 — Muzyka tan.; 18.30 — Recital fortepianowy Dinu Lipatti’ego; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — „Przy muzyce o sporcie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysławowie”; 21 — Z płytoteiki rozrywkowej; 21.35 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.20 — Teatr Poezji „Polskromienie Adeli”; 23.10 — Ze świata opery.
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8.10 — Z piosenką i gawędą po Wielkopolsce; 8.50 — Koncert solistów; 10 — „Rozmaitości muz.”; 10.30 — „Moskwa z mełodią i piosenką słuchaczom polskim”; 11 — Polki i walce Straussa; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 — Słuchamy muz. ludowej; 12.10 — Konc. Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyr. J. Kurczewskiego; 12.30 — Muz. popularna; 13.04 — Kronika Polaków; 13.30 — „Miłość w okresie kryzysu” nowela Evelyn Wangha, przekład K. Tarnowskiej; 14 — Poznański koncert żyćzeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — Orkiestra Richarda Marino; 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 — Festiwal Słuchowisk Rozgł. Wojewódzkich PR; 19.23 — Muzyka; 20 — Rewia piosenek; 20.30 — „Koziołki”; 21.17 — Sport; 21.20 — Reportaż literacki; 21.40 — Koncert Poznańskiego Piętnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Radz. orkiestry i zespoły rozrywkowe i taneczne; 23 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

SOBOTA
POZNAN. 15.40 — Dla dzieci młodszych film produkcji kanadyjskiej z serii „Opowieści znad rzeki” — (W-wa); 15.55 — Pływackie Mistrzostwa Europy — (Lipsk); 17.25 — Film fab. prod. radz. „Samotny biały żagiel” (7 l., czytany) — (lok.); 18.50 — Program dla dzieci starszych „Twoje książki” — (W-wa); 19.30 — Dziennik; (W-wa); 20.05 — Wizyta Magazynu „Nie tylko dla pań” w Łódzkich Zakładach Przemysłu Wełnianego — (Łódź); 20.45 — „Echo Tygodnia” — (lok.); 21 — Reklama — (lok.); 21.05 — Archiwalny film fabularny produkcji polskiej „Pieśniarz Warszawy” — (lok.); 22.20 — Ostatnie wiadom. — (W-wa); 22.25 — Magazyn piosenek — „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” — (Łódź).

NIEDZIELA
POZNAN: 10 — Film fab. prod. ang. „Kradzione nie tuczy” — (lok.); 12 — Koncert z Oberhof; 12.50 — Filmy krótkometrażowe — (W-wa); 13.15 — Sprawozdanie z Międzynarodowych Zawodów Motocyklowych (Brno); 14 — Z cyklu: W Krainie Disney’a — film „Opowieść o psach” (lok.); 14.10 — Wyniki losowania „Koziołków” — (lok.); 14.30 — Niedzielnia Biesiada (Gdańsk); 15.40 — Koncert rozrywkowy — (K-ce); 16.10 — Ciąg dalszy transmisji (z Brna); 17 — Teleturniej „Parada kłamek i błagierów” — (W-wa); 18 — Sprawozdanie sportowe — (K-ce); 19.45 — Dziennik — (W-wa); 20.15 — Sportowa Niedziela — (W-wa); 20.45 — Film fab. prod. USA „Zeznanie śpiegła” od lat 14 (W-wa); 22.30 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

BWA — Arsenał — Stary Rynek — Indywidualna wystawa malarstwa Floriana Lewandowicza — czynna w godz. od 10—18.

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. FR. RASZEJ — chirurgia — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13.40
APTEKI:
Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53, Starolecka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

Telefony

07.08.09

DONOSZA

CZTERY POŻARY

W Poznaniu Straż Pożarna wzywana była wczoraj tylko raz. Pałły się przewody elektryczne w domu nr 1 przy ul. Ściegiennego. Na terenie województwa, mimo „płaczącej aury” zanotowano nato miast 3 pożary. Najpoważniejszy wybuchł w Woli Ządobowskiej (pow. Turek), gdzie spaliła się stodoła i dach budynku mieszkalnego. Straty wynoszą 50 tys. zł.

JEDENASTKA SPOD ZNAKU BUTELKI

W Izbie Wytrzeźwień znalazło się do godz. 20.30 jedenastu czcicieli Bachusa. Jeden z nich miał lekkie obrażenia, których doznał w wypadku tramwajowym.

PIĘTNASTKIE INTERWENCJI MO

Pogotowie Milicyjne interweniowało wczoraj (do godz. 21) aż piętnastokrotnie. Chodziło o różnego rodzaju awantury i burdy wszczynane z reguły pod wpływem alkoholu. (ak)

Kłopoty nowego przedsiębiorstwa

Miejskie taksówki zmieniają emblematy

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe należy do rzędu najmłodszych instytucji Poznania. Okres organizacyjny nie należy tu bynajmniej do łatwych. Braki w tabo-

rze, materiale oraz trudności kadrowe i lokalowe przysparzają kierownictwu wiele kłopotów. Garaże i warsztaty przy ul. Dąbrowskiego dalekie są od ideału. 256 taksówek (w tym 75 bagażowych) obsługujące warsztat, którego wyposażenie jest bardziej niż skromne. Dość wspomnieć, że precyzyjne prace przy toczeniu potrzebnych elementów wykonuje się na jedynej tokarce; model z roku 1913 (!).

Inne działy, jak tapicernia, lakiernia, warsztaty elektryczne itp. zajmują pomieszczenia urządzające przepisom o bezpieczeństwie i higienie pracy. Samochody, z braku dostatecznej liczby garaży, parkują pod gołym niebem (między innymi przy ulicy Wilezak) a wiele na praw przeprowadza się, często w deszczu, na wolnym powietrzu. Znajdujące się na placu hale i pomieszczenia zajmują inni użytkownicy, których wy-

Echa naszych notatek

Lepiej zaopatrzyć sąsiednie sklepy

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy notatkę pt. „Przed pewnym remontem”. Skierowaliśmy ją pod adresem dyrekcji PSS, a to w związku z planowanym remontem sklepu piekarniczego przy ul. Głogowskiej 35. Pisaliśmy, że zamknięcie sklepu na nastąpić około połowy września, a klienci będą się musieli zaopatrywać w pieczywo głównie w sklepie przy Rynku Łązkim.

Dyrekcja PSS zawiadomiła nas — w wyniku wspomnianej notatki — że zamknięcie sklepu przy ul. Głogowskiej 35 nastąpi już 27 bm. Remont ma trwać do 15 września, przy czym zapewnia się, że kierownictwo spółdzielni dołoży starań, by podany termin został dotrzymany. Dla wygody zaś klientów postanowiono lepiej zaopatrzyć w pieczywo sklepy PSS przy ul. Głogowskiej 30 i 47a.

Ponieważ nasza notatka zawierała również informację o braku w wymienionym sklepie piekarniczym tartęk bułki, Dyrekcja PSS zakomunikowała nam, że:

„Piekarnia znajdująca się pod sklepem nie posiada urządzenia do mielenia bułki, jednak to nie może usprawiedliwić braku bułki w sklepie. Kierownika sklepu pouczyliśmy, że powinien do chwili zamknięcia sklepu do remontu mieć pełen asortyment towarowy”.

Za szybkie ustosunkowanie się do obu spraw dziękujemy w imieniu licznej reszty zainteresowanych klientów sklepu przy ul. Głogowskiej 35. (kp)

Komu van Gogh?

Staraniem „Domu Książki” już wkrótce odbędzie się w Poznaniu ciekawa się w ub. roku tak wielkim zainteresowaniem wystawa-sprzedaż reprodukcji malarstwa polskiego i światowego.

Impreza ta odbędzie się w salonie wystawowym PTF, przy ul. Paderewskiego w dniach od 31 bm. do 10 września, w godzinach od 10—17; również w niedziele 2 i 9 września.

Organizatorzy zapowiadają wielki wybór doskonałych reprodukcji, już oprawionych, w cenie od 40—500 zł. A więc komu van Gogh, komu? (ms)

Co sprzedają

W związku z licznymi zapytaniami, Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem wyjaśniło nam, że przy sprzedaży I raty węgla na sezon opałowy 1962—1963, DBO mają obowiązek oferować: 60 procent węgla klasy — orzecha II (klasa I—IIb) oraz 40 procent średnich asortymentów, jak brykiety kamiennie i brunatne, groszek lub węgiel w klasie IIc i III. (na)

Warszawy, podziału miasta na strefy opłat.

I jeszcze kilka ciekawostek pracy MPT.

Sporo na przykład kłopotów przysparza kierowcom nowy układ ulic. Wiele z nich zamieniono bowiem na jednokierunkowe i stąd zachodzi potrzeba dokonywania objazdów. Niezorientowani pasażerowie zgłaszają więc pretensje, niesłusznie posądzając kierowców o sztuczne przedłużanie kursu.

W dalszym ciągu notuje się próby jazdy na „gape”. Ostatnio jeden z pasażerów, po wyjechaniu kwoty 6000 zł, odmówił zapłaty za kurs. A oto inna ciekawostka. Każdego miesiąca MPT podstawia 60 reprezentacyjnych wozów na różne uroczystości. Większość zamawiających reflektuje na samochodach koloru czarnego. (za)

Samochody z PKO



Oto 25 samochodów (12 „Syren”, 5 „Warsaw”, 2 „Octavie”, 3 „Octavie-Supe”, 2 „Warsawy” i 1 „Moskwicz”), wylosowanych pod koniec lipca br. i wręczonych w tym tygodniu posiadaczom samochodowych książeczek PKO z województwa poznańskiego. Mieszkańcom Poznania przypadło w szczęśliwym udziale 7 wozów, resztę otrzymali mieszkańcy województwa. 4 samochody zawędrowały na wieś: do Rąbczyna w powiecie Ostrów, Ostrowa w powiecie Konin, Łęgu w powiecie Śrem i Piątkowa w powiecie Poznań. Wśród zdobywców „czterech kółek” znajduje się rolnik Tadeusz Mizera ze wsi Rąbczyn, który książeczkę samochodową złożył dopiero w marcu br. Dłużej na samochod czekał Edmund Kościński — magister-zootechnik z powiatu rawickiego; złożył on książeczkę PKO w 1958 roku. Cierpliwość została nagrodzona „Moskwiczem”. (na)

Fot. — Matuszewski

Egipskie ciemności

Gdzie? — na dużym osiedlu mieszkaniowym Junikowo — Plewiska po prawej stronie ul. Grunwaldzkiej. Od jak dawna? — Od przeszło dwu tygodni. Osiedle podlega administracji (prawem kaduka) Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Plewiskach (lewa strona ul. Grunwaldzkiej — Prez. Rady Narodowej m. Poznania). — Mieszkańcy osiedla klną w żywe kamienie na brak sklepów lub kiosków różnych branż, skandaliczne drogi (tylko z ubitego piasku nawet nie z żużlu) i wiele innych „przyjemnostek”, do których doszło jeszcze wyłączenie lamp ulicznych.

Poznańscy energetycy zelektryfikowali osiedle z funduszy zakładowych.

Od GRN zażądano jednak, zgodnie z prawem, płacenia za energię elektryczną wykorzystywaną na cele komunalne. Okazało się, że Prezydium nie ma na to pieniędzy i teraz trwają dyskusje, jak wybrnąć z tego dylematu. Szkoda tylko, że Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu wykazuje również tak mało troski o sprawy osiedla. (jot)

Prawie wszystko na eksport

Spółdzielnia Pracy im. F. Dzierżyńskiego pracuje na pełnych obrotach. Całą jej produkcję w zakresie ozdób choinkowych przeznaczają się obecnie na eksport. Każdego miesiąca, dwa wagony różnokolorowych szklanych ozdób wyjeżdżają z Poznania, kierowane do wszystkich kontynentów świata. W bieżącym sezonie największym popytem cieszą się ozdoby gładkie, w kolorach pastelowych, bez jakichkolwiek dekoracji czy ornamentów. Zmieniły się również wymagania odbiorców co do wielkości. Ozdoby-olbrzymy o średnicy 100 mm nie znajdują już nabywców. Ustupują one miejsce mniejszym, o średnicy 50—60 mm.

W dalszym ciągu najpoważniejszymi nabywcami wielobarwnych ozdób pozostają USA, Kanada i Francja. Duże zamówienia napływają także ze Szwecji, Norwegii, Singapuru i Wenezueli. Również państwa afrykańskie zainteresowały się polskimi wyrobami przeprowadzając wstępne rozmowy w sprawie ich zakupu.

Wytwórnia produkuje ponadto poważne ilości jeli sztucznych. Miesięcznie ponad 1.500 tys. sztuk tego artykułu wchłania rynek krajowy. Już wkrótce produkcja wzrośnie o 100 proc. Dla tego celu adaptuje się pomieszczenia b. majątku w Radojewie pod Poznaniem. Tam właśnie zlokalizuje się nowy oddział wytwórni jeli. (za)

Sto lat!

Pracujący od przeszło 15 lat w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, red. Kazimierz Jazwiecki oraz jego małżonka, Feliksa, obchodzą w dniu dzisiejszym Srebrne Gody Małżeńskie.

Z racji powyższego jubileuszu zespół redakcyjny składa obojgu małżonkom najserdeczniejsze życzenia: Sto lat!